K R A K Ó W
ul. Św. Anny 12.
Biblioteka Jagiell.

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVII | Środa 23 września 1936 r. | Nr. 260

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

REWOLUCJA W KATALONII

Smiertelna walka na gruzach Alcazaru

TOLEDO, 22.9. — Korespondent Hawasa podoje, że po wizycie premiera Largo Caballero wśród oddziałów walczących pod Toledo, artylerja rządowa wzmogła wczoraj wieczorem ogień przeciwko jedynej pozostałej wieży Alcazaru. Oddziały rządowe, które zajęły już kilka przyległych do fortecy zabudowań, zostały wycofane.

Grupa milicjantów i anarchistów podkradła się pod tę część Alcazaru, gdzie znajdują się kuchnie, **rozlała tam kilka beczek benzyny, po czym wznieciła ogień za pomocą granatów.**

Pożar trwał całą noc. Oddziałom rządowym udało się też odrzucić poza ruiny dowództwo wojskowe oblężonych, które tam się schroniło.

W dniu wczorajszym czynna była jedynie artyleria rządowa, na której ogień oblężeni nie reagowali. Wczoraj rano w ogrodach Alcazaru schwytano członka gwardii cywilnej, który natychmiast został osądzony przez trybunał doraźny, **skazany na śmierć i rozstrzelany za udział, jak się sam przyznał w tłumieniu ruchu rewolucyjnego w Asturii w październiku 1934 r.**

Komisja międzynarodowego Czerwonego Krzyża, która zamierzała podjąć nową demarche w celu uwolnienia z Alcazaru kobiet, dzieci i starców, doszedłszy do wniosku, że oblężenie kończy się i że interwencja byłaby spóźniona, odjechać ma do Barcelony.

UCZCZENIE OBROŃCÓW ALCAZARU PRZEZ PARLAMENT BRAZYLIJSKI

RIO DE JANEIRO, 22.9. — Izba deputowanych uczciła minutą milczenia bohaterstwo obrońców Alcazaru i postanowiła przesłać do junty rządowej w Burgos wyrazy uznania i podziwu dla dzielnej postawy garstki kadetów, stawiających w ruinach Alcazaru heroiczny opór przeważającym siłom rządowym.

„Journal do Brasil" wyraża opinię, że ta manifestacja jest równoznaczna z dezaprobatą polityki neutralności stosowanej przez rząd oraz zapytuje „czy minister spraw zagranicznych skorzysta z tej lekcji, czy też nadal skłaniać się będzie polityce neutralności uchwalonej przez Europę".

SAMOLOTY NAD MADRYTEM

TENERIFFA, 22.9. — Tutejszy Radioklub podaje, że 25 **samolotów przeleciało nad Madrytem, zrzucając odezwy, wzywające ludność do poddania się i zawiadamiające, że atak na miasto nastąpi niebawem.**

Według twierdzenia Radioklubu, nacjonaliści po zajęciu Maqueda będą za kilka dni na przedmieściach Madrytu.



PO ZAJĘCIU ARACENY PRZEZ POWSTAŃCÓW
Moment wkraczania wojsk powstańczych do zdobytego miasta Aracena w prow. Huelva.

ZDOBYCIE WAŻNEGO PUNKTU KOMUNIKACYJNEGO

BURGOS, 22.9. — Korespondent Hawasa donosi, że wojska płk. Yague zajęły wczoraj o godz. 10 **ważny węzeł komunikacyjny Maqueda, położony o 38 km. od Toledo, a o 75 km. od Madrytu.** Wojska rządowe zbudowały dokoła Maqueda silną linię obronną ze schronami betonowymi, otoczoną potrójnymi zagrodami z drutu kolczastego. Wojska rządowe nie wytrzymały ataku powstańców i pierzchły w rozsypce. Prowadzone od kilku dni wywiady przekonały dowództwo wojsk powstańczych, że w szeregach wojsk rządowych szerzy się postępująca z każdym dniem demoralizacja i że nieprzyjaciel nie będzie w możności przeciwstawienia powstańcom poważniejszego oporu.

W ciągu ostatnich dni wojska gen. Franco zdobyły bardzo znaczne zapasy broni i amunicji.

WRZENIE w MILICJI KATALOŃSKIEJ.

PARYŻ, 22.9. — Według doniesień z Barcelony, między oddziałami milicji i anarchistami a prezydentem katalońskiej generalidad Companysem wybuchł ostry zatarg, który w kilku wypadkach **doprowadził nawet do odmowy posłuszeństwa oddziałów milicji wobec rozkazów rządu katalońskiego.**

Według nie potwierdzonych dotychczas wiadomości ze źródeł powstańczych dojść miało **nawet do otwartej rewolty w czasie której Companys został zamordowany.**

EGZEKUCJA W BARCELONIE

PARYŻ, 22.9. — Z Barcelony donoszą, że na pokładzie statku więziennego „Uruguay" w porcie Barcelońskim odbyła się przed zainstalowanym tam trybunałem ludowym rozprawa 6-ciu oficerów-powstańców z pułku piechoty, stojącego garnizonem w Badajoz.

Oficerowie ci, bawiący w chwili wybuchu powstania w Barcelonie, **stanęli po stronie powstańców. Kapitana i 3-ch poruczników skazano na karę śmierci, jednego oficera na dożywotnie więzienie, a jednego uwolniono.**

Oficerowie skazani w ubiegły piątek przez trybunał ludowy na karę śmierci zostali wczoraj rozstrzelani.

P. Prezydent

DOKTOREM HONORIS CAUSA UNIWERSYTETU POZNAŃSKIEGO

WARSZAWA, 22.9 (tel. wł.). W pierwszych dniach października spodziewany jest wyjazd P. Prezydenta Rzeczypospolitej do Poznania.

P. Prezydent zamieszka na zamku w Poznaniu i w dniu 4 października weźmie udział w uroczystej inauguracji Uniwersytetu Poznańskiego.

Podczas tej uroczystości wręczony zostanie Panu Prezydentowi dyplom doktora honoris causa.

Złoto francuskie

DLA AMERYKI

PARYŻ, 22.9. Na pokładzie statku „Georgie" wysłano w poniedziałek do Nowego Yorku złoto w sztabach wartości **280 milionów franków. Od ubiegłego piątku** wysłano do Nowego Yorku i Francji złoto w sztabach wartości miliarda franków.

Katastrofa autobusowa

POD MARSYLIĄ

PARYŻ, 22.9. Na przejeździe kolejowym pod Chateauneuf-les-Martigues w pobliżu Marsylii wydarzyła się wczoraj wieczorem wielka katastrofa autobusowa. Zdążający do Marsylii autobus starł się z nadjeżdżającym pociągiem. Autobus został doszczętnie zdruzgotany. Z pośród pasażerów 7 osób zostało zabitych, a 30 ciężko rannych.

ś. † p.

Wincenty Banaszkiewicz

DŁUGOLETNI PRACOWNIK FIRMY H. DIETEL W SOSNOWCU

opatrzony św. Sakramentami, po ciężkich cierpieniach zakończył życie dnia 21 września 1936 r. w klinice U. J. w Krakowie, przeżywszy lat 69.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele parafialnym w Sosnowcu dnia 24 bm. we czwartek o godzinie 9-tej rano. Wyprowadzenie zwłok z kościoła parafialnego w Sosnowcu na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi tegoż dnia, t.j. we czwartek o 4-tej popoł., o czem zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

ŻONA, CÓRKI, SYNOWIE, ZIĘCIOWIE, WNUKI I RODZINA.

Entuzjastyczne powitanie w Polsce

bohaterów balonu LOPP.

MOSKWA, 22.9. (tel. wł.) Dziś o godz. 23 w-g. czasu moskiewskiego opuścili Moskwę lotnicy polscy kpt. Janusz i por. Brenk udając się do Polski.

STOŁPCE, 22.9. — (tel. wł.) O godzinie 12 w południe pociąg moskiewski wiozący bohaterską załogę balonu L. O. P. P. zatrzymał się w Stołpcach na stacji granicznej.

W Stołpcach od kilku dni ludność wychodziła z kwiatami do południowego pociągu, idącego z Moskwy, oczekując przyjazdu dzielnych lotników.

Starosta stołpecki wyjechał samochodem aż do strażnicy granicznej i był pierwszym, który powitał powracających.

Na dworcu w Stołpcach zgromadzili się przedstawiciele władz samorządowych, organizacyj, młodzież szkolna. która wśród entuzjastycznych okrzyków zasypała kwiatami bohaterów załogi balonu LOPP.

Wzdłuż całej trasy aż do Warszawy na wszystkich dworcach i przystankach ludność miejscowa niezwykle owacyjnie i serdecznie witała polskich bohaterów.

O godz. 20.50 pociąg moskiewski wjechał na dworzec Wschodni w Warszawie. Wśród entuzjastycznych okrzyków „Niech żyje" kpt. Janusz i por. Brenk ukazali się w drzwiach wagonu.

Licznie zgromadzona publiczność zgotowała lotnikom żywiołową owację.

Po wyjściu z wagonu kpt. Janusz podszedł do mikrofonu Polskiego Radia zainstalowanym na dworcu i wygłosił niezwykle wzruszony, przemówienie, w którem m. in. powiedział: „Jesteśmy szczerze wzruszeni przyjęciem, jakie zgotowano nam w Polsce. Przykro nam że nie dało nam się ziścić nadziei, jakie cały naród w nas pokładał. Sądziliśmy, że będą nawet mieć do nas pretensje, a tymczasem przyjęto nas tak serdecznie. Będzie to dla nas pobudką, aby w przyszłych zawodach polscy baloniarze zajęli właściwe miejsca.

Następnie wygłosił przemówienie por. Brenk.

Skolei szereg przemówień wygłosili przedstawiciele organizacji oraz młodzieży szkolnej.

Następnie tłum porwał lotników na ręce i wśród okrzyków „Niech żyją" wywiódł ich przed dworzec.

W późnych godzinach wieczornych odbył się bankiet na cześć lotników z udziałem przedstawicieli warszawskiej prasy.

WARSZAWA, 22.9. (tel. wł.). Dowiadujemy się, że bohaterscy uczestnicy zawodów o puchar Gordon - Bennetta kpt. Janusz został odznaczony złotym Krzyżem Zasługi, a por. Brenk srebrnym Krzyżem Zasługi.

Liga Narodów w sprawie Abisynii

zwróci się do Trybunału Haskiego

PARYŻ, 22.9. — Korespondent Hawasa w Genewie donosi, że w programie wczorajszych prac genewskich zaszły pewne zmiany, wywołane przez fakty, jakie wydarzyły się w ciągu dnia.

Trudności, jakie się wytworzyły przy wyłonieniu komisji do zbadania pełnomocnictw, niespodziewane przybycie negusa oraz wyrażana przez pewne koła skłonność do ewentualnego odwołania się do trybunału haskiego — wszystko to zdezorientowało nieco opinię publiczną. Obecnie stało się już całkowicie jasnym, że likwidacja konsekwencyj zatargu włosko-abisyńskiego nie będzie rzeczą tak łatwą, jak można było przypuszczać.

Komisja do zbadania pełnomocnictw zastanawiać się będzie nad sprawą udziału Abisynii w obradach dopiero dziś o godz. 17.

W sprawie tej przeprowadzona była jedynie powierzchowna wymiana poglądów, jednak przy tej okazji powiedziano dość, aby wszyscy zrozumieli jak skomplikowane jest to zagadnienie.

Przybycie negusa, oraz fakt, że delegaci abisyńscy uzyskali wczoraj wieczorem prawo wzięcie udziału w głosowaniu przy wyborach przewodniczącego zgromadzenia wywołały w kołach włoskich pewne złe wróżące nastroje.

Sytuacja nie ulegnie poprawie, jeśli odwołanie się trybunału w Hadze będzie zadecydowane. Większość państw jednak zdaje sobie sprawę, jakim niebezpieczeństwem dla Ligi Narodów byłoby dalsze przeciąganie sprawy zatargu włosko-abisyńskiego, i zamierza dokonać wszelkich wysiłków, aby przeszkody do ostatecznego uregulowania sprawy zostały usunięte.

GENEWA, 22.9. — Instruowani przez ambasadora sowieckiego w Madrycie Rosenberga delegaci madryccy w dalszym ciągu rozwijają w Genewie gorączkową działalność, by spowodować jakąkolwiek interwencję międzynarodową na terenie hiszpańskim.

Równocześnie madrycki minister spraw zagranicznych odbył konferencję zarówno z p. Edenem jak z Delbosem, którzyby ze swej strony w rozmowach z portugalskim ministrem spraw zagranicznych p. Monteiro mieli możność skłonienia Portugalii do udziału w pakcie o nieinterwencji w wydarzenia Hiszpanii.

GENEWA, 22.9. — Podczas rannego posiedzenia Ligi Narodów komisja weryfikacyjna wydała orzeczenie w sprawie udziału delegacji abisyńskiej w obradach Ligi.

Komisja zaproponowała wyłonienie komitetu prawniczo-redakcyjnego, któryby zwrócił się do Międzynarodowego Trybunału Administracyjnego w Hadze, którzyby z kolei zadecydował czy delegacja abisyńska może wziąć udział w obradach Ligi.

W skład komitetu prawniczo-redakcyjnego weszli przedstawiciele Holandii Grecji oraz prawnicy sekretariatu Ligi Narodów.

Komitet zajmie się szczegółami technicznymi związanymi z wysłaniem odpowiedniej deklaracji do Międzynarodowego Trybunału w Hadze.

„Roosevelt kandydatem... Kominternu"

Kulisy walki wyborczej w Stanach Zjedn.

NOWY JORK, 22.9. Kampania w związku z wyborami na prezydenta Stanów Zjednoczonych rozwija się ze szczególną ostrością, będącą następstwem zatargu pomiędzy prezydentem Rooseveltem a Hearstem, zwolennikiem gubernatora Landora. Hearst w jednym ze swych dzienników a mianowicie w „New York American" napisał: „Roosevelt jest nieoficjalnym kandydatem kominternu". Ponieważ ksiądz Coughlin wystąpił przed dwoma dniami z takim samym oskarżeniem. Biały Dom wystąpił w sobotę oficjalnie przeciwko tym zarzutom „pełnym złośliwości i gniewu, pochodzącego od pewnego właściciela dzienników, który usiłując oskarżać Roosevelta, przygotownje się do przyjęcia biernej pomocy obcej organizacji, wrogiej formie rządu amerykańskiego".

Na oświadczenie to Hearst odpowiedział wczoraj w „New York American", ponawiając swe oskarżenia w słowach bardzo ostrych i zarzucając Rooseveltowi brak szczerości.

KTO WYGRAŁ?

Stała dzienna wygrana 25,000 zł. na nr. 160282

Po 75,000 zł. na n-ry: 54788 176470

Po 10,000 zł. na n-ry: 58873 171615

Po 5.000 zł. na n-ry: 114629 115541 186504 149144

Po 2.000 zł. na n-ry: 12356 18790 30317 30777 59321 83021 89002 92762 960087 96255 169314 175084 177803

Po 1.000 zł. na n-ry: 1086 3413 6174 36410 39005 47184 47414 60922 75179 84098 94986 96087 102260 105695 112137 117046 117034 119308 126825 129260 137560 151958 173664 178002 184712

ZAWSZE i WSZĘDZIE PAMIĘTAJ

że szczęście sprzyja KOLEKTURZE

KAFTALA

KATOWICE

5114

Dziś, w 12 dniu ciągnienia 4 klasy 36 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej, wygrane padły na numery następujące:

Po 10.000 zł. na n-ry: 2134 9084 38592 48353 53490

Po 5.000 zł. na n-ry: 129134 158669

Po 2.000 zł. na n-ry: 5625 8827 16592 26406 27415 36814 52022 58779 65978 70685 92676 93898 150504 158417 180346 191162

Po 1.000 zł. na n-ry: 1900 32852 67331 80333 85451 86514 88518 91213 107797 114591 119846 120989 127285 132728 134914 164928 160843 151107 160551 165045 173518 176456 179653 189918

Arabowie zorganizowali armię rewolucyjną

Haifa przekształciła się w obóz wojenny

LONDYN, 22.9. — Jak donoszą dzienniki dzisiejsze, przywódca powstańców arabskich, Fauzi bej skoncentrował swe siły w rejonie Tulkaram-Jenin.

Rejon ten nosi nazwę „trójkąta grozy".

Dzienniki londyńskie zamieszczają oświadczenie Fauzi beja, wzywające Arabów palestyńskich do nieustępliwości wobec Anglii. W oświadczeniu swym przywódca powstańców arabskich podkreśla, że „tylko siłą zmusić można Anglię do ustępstw na rzecz Arabów".

W dalszym ciągu swego oświadczenia Fauzi bej podkreśla, że codziennie przybywają do Palestyny oddziały arabskie innych krajów, aby z bronią w ręku walczyć o jedność narodu arabskiego.

Między innymi w ostatnim czasie przybył znaczniejszy oddział ochotników z Iraku. Oddział ten jest wojskowo dobrze wyćwiczony i zaopatrzony w najnowocześniejszą broń, m. in. w karabiny maszynowe oraz granaty o dużej sile wybuchowej.

W końcu swego oświadczenia Fauzi bej wyraża przekonanie, że wojska jego stworzą ośrodek arabskiej armii rewolucyjnej.

LONDYN, 22.9. — Z Jerozolimy donoszą: Dziś przybywają do Haify pierwsze bataliony rezerwowe z Anglii.

Władze mandatowe wydały surowe zarządzenia celem zapewnienia bezpieczeństwa transportów wojskowych. Między innymi polestyńskie linie kolejowe poddane zostały kontroli władz wojskowych. W ciągu najbliższych dni linie te przeznaczone będą wyłącznie dla transportów oddziałów wojskowych.

Palestyńska sieć kolejowa jest strzeżona przez silne posterunki angielskie dla udaremnienia zamachów arabskich na transporty wojskowe.

Haifa przekształcona została w wielki obóz wojenny. Głównodowodzący siłami angielskimi w Palestynie gen. Dill przybędzie dziś z Jerozolimy do Haify dla dokonania przeglądu wojsk przybywających z Anglii.

W okolicy Jerozolimy rozlokowane będą dwie brygady piechoty. 4 dalsze brygady zakwaterowane będą w okręgach Jaffy, Nazaretu, Haify i Nablus. Dwa bataliony piechoty obejmą straż nad liniami kolejowymi. Główna kwatera wojsk angielskich znajduje się narazie w Jerozolimie.

JEROZOLIMA, 22.9. — Dziś rano w najbliższym sąsiedztwie konsulatu generalnego R. P. w Jerozolimie wybuchła bomba. Dwoje dzieci arabskich zostało zabitych, jeden mężczyzna i jedna kobieta odniosły rany.

50 tys. złotych

NA F. O. M.

WARSZAWA, 22.9 (tel. wł.). W dniu dzisiejszym Generalny Inspektor sił Zbrojnych gen. Śmigły Rydz przyjął prezesa K. F. O. m. stoł. Warszawy, p. Stefana Starzyńskiego, który wręczył wodzowi czek na 50 tysięcy złotych, które przeznaczone są na F. O. M.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Tendencja dla pożyczek państwowych, listów zastawnych i akcji słabsza. W obrotach prywatnych 4 proc. poż. konsolidacyjna (odcinki grubsze) 43.25; 3 proc. renta ziemska (5.000 i 1.000 zł.) 44.00 — 45.00. Pożyczki dol. w obrotach prywatnych: 8 proc. poż. z r. 1925 (Dillonowska) 64.75 — 64.00 (w proc.); 7 proc. poż. śląska 54.50; 7 proc. poż. m. Warszawy (Magistrat) 54.00.

Dewizy: Belgia 89.65; Holandia 360.60; Londyn 26.89; Nowy Jork 5.31; Nowy Jork (kabel) 5.31 i jedna ósma; Paryż 34.95; Praga 21.94; Szwajcaria 173.05; Sztokholm 138.70.

Papiery procentowe: 7 proc. poż. stabilizacyjna 55.00; 3 proc. poż. inwestycyjna prem I em. 62.00; 5 proc. konwersyjna 51.00 — 51.50

Akcje: Bank Polski 101.50 — 100.50; Warsz. Tow. fabr. cukru 37.00; Węgiel 14.75; Lilpop 13.45; Starachowice 34.00 — 34.25; Granat 72.00.

ANTONI HRAM

Śpiewak w masce

(36) POWIEŚĆ.

— Czy Liliana upoważniła pana, lordzie Crawford, do przedstawienia mi tego rodzaju warunków? — zapytał Zabierzański.

Crawford zmieszał się nieco.

— Wyraźnie nie — zdobył się na wymijającą odpowiedź — lecz mogłem to łatwo wyczuć.

— Ale ja pragnę sprawę postawić całkiem wyraźnie — oświadczył Zabierzański. — Dlatego też, skoro pan, lordzie Crawford, podjął się tego pośrednictwa pomiędzy nami, zechce pan powtórzyć Lilianie naszą rozmowę i poprosić o przedstawienie konkretnych warunków, na jakich zdecyduje się wrócić do mnie. Jeśli chodziłoby jej o to, aby dysponować poważniejszą kwotą, jestem gotów otworzyć jej konto w banku na każdą sumę, jaką posiadam.

— Uważam to za niezwykle rozsądne z pańskiej strony — pochwalił uradowany Crawford — choć jestem pewien, że Liliana nigdy nie skorzysta z pańskich oszczędności, hrabio. Będzie to jednak z pańskiej strony wystarczającym dowodem dobrej woli, jeśli już nie uczucia, jakim ją pan obdarza.

— A zatem do jutra... — Lord Crawford podniósł się z fotela i serdecznie z przesadną uprzejmością uścisnął dłoń gospodarza.

XV

Po wyjściu lorda Crawforda, hrabia Zabierzański dłuższy czas siedział w zamyśleniu. Tysiące rozbieżnych uczuć i myśli opanowało mu skołataną głowę. Chwilami żałował, iż przyjął Crawforda, a przez to rozerwał napowrót ranę, która od wczoraj, dzięki perswazjom Hanki, znacznie się zabliźniła.

Wspomnieniem córki uświadomił sobie, że nie widział jej jeszcze dziś wcale. Powinna była zjeść z nim śniadanie, zanim wyszła na miasto.

Zadzwonił na lokaja. Gdy zjawił się w drzwiach, hrabia zapytał go, jak dawno Hanka opuściła mieszkanie.

Na szczupłej twarzy lokaja odmalowało się zdziwienie.

— Jaśnie panienka nie wychodziła dziś wcale — odpowiedział z najgłębszym przekonaniem.

— Głupstwa pan plecie! — rzucił hrabia w rozdrażnieniu, w jakie wprawiła go odpowiedź służącego.

— Zapewniam pana hrabiego, że tak jest, jak powiedziałem. Niemal od świtu dyżuruję bez przerwy w hallu, więc musiałbym to zauważyć. — W głosie lokaja tym razem zadrgała łatwo uchwytna nuta niepokoju.

— Niemożliwe! — Zabierzański zerwał się z krzesła i począł szybko przechadzać się po pokoju.

— Skoro pan hrabia zapewnia, że jaśnie panienki nie ma w domu, wobec tego musiała wyjść znacznie wcześniej; zanim objąłem swój dyżur — usprawiedliwiał się lokaj w dalszym ciągu.

— Wcześniej?... więc w nocy... Nie, panie, to niemożliwe!

— A jednak...

— Proszę sprowadzić do mnie dyrektora hotelu — rzucił hrabia, wpadając w coraz to większe zdenerwowanie.

— Sługa pana hrabiego. — Lokaj wyszedł, a Zabierzański, nie przestając biegać wokół pokoju, powtarzał, trzymając obu rękami głowę:

— Boże, Boże... Mam przeczucie, że coś się stało strasznego. Gdzie Hanka Nie opuściła mnie przecież, jak tamta: a zresztą musiała wyjść jeszcze wczoraj lub w nocy... To niemożliwe!

Lekkie stukanie do drzwi przerwało słowa rozpaczy.

— Proszę!

Do gabinetu wszedł dyrektor hotelu, tęgi, przysadkowaty jegomość w rogowych okularach.

— Panie hrabio, to doprawdy zastanawiające... — zaczął zaraz od drzwi snać uprzedzony przez lokaja.

— Czy pan również jest skłonny twierdzić, że córka moja nie mogła opuścić hotelu w rannych godzinach?— zapytał hrabia, obrzucając przejętego dyrektora niespokojnym spojrzeniem.

— Bez wątpienia.

Zabierzański pobladł śmiertelnie i zatoczył się jak pijany.

— Panie hrabio — podjął dyrektor tonem perswazji — nie powinien pan poddawać się przedwczesnej rozpaczy. Córka pańska nie jest dzieckiem, która może zabłąkać się na ulicy...

D. c. n.

„ROZOWA PIANKA"

CZYLI SMUTNA RZECZYWISTOŚĆ NA POLSKIEJ WSI

Na miejsce krwawych zajść w Zamojszczyźnie udał się współpracownik prorządowego „Kurjera Porannego" i napisał reportaż. Redakcja dziennika, uchodzącego za częściowego wyraziciela poglądów czynników decydujących zamieściła artykuł na pierwszym miejscu, tym samym przyznając mu większe walory, aniżeli zwykłemu reportażowi. Podniesiono to sprawozdanie do godności **orientującego politycznie artykułu.** Cóż w nim czytamy? Oto fragment rozmówek prowadzonych na miejscu zajść:

Czytać, pisać, rachunki... To — szkoła powszechna. O królu Sobieskim coś I o Kościuszce. Naddatek — oświata poza szkolna. Taka sama szkółka, takie same czytanki. Nic coby wiązało z życiem polskim, nic takiego coby wiązało z kulturą polską, że bez tego w życiu codziennym ani rusz. I cóż dziwnego, że oświatę pozaszkolną załatwiają agitatorzy.

Przeogromna większość tych, którzy tutaj w południowo-wschodniej Lubelszczyźnie nabroili teraz, to parobczaki od 15 do 25 lat. Sam kwiat.

— To już przepadłe nasienie? — pytam jednego ze znawców tego terenu.

— Co też pan mówi... Trzeba się do nich zabrać... Ci którzy poszli do więzienia — trudno. Ale reszta? Doskonały materiał. Wszystko dałoby się zrobić z nimi...

Dałoby? Czemuż więc się nie daje?

Tutaj potrącamy o suplement do pozaszkolnego wychowania.

Trzeba masie dać grunt ideowy. Trzeba stworzyć jakieś ramy organizacyjne dla niewyżytych sił duchowych i potrzeb myślowych. Skończyły się czasy, gdy obejście gospodarskie zamykało cały świat chłopa. I Bogu dzięki, że się skończyły. Chłop, zwłaszcza młody chłop chce działać, wszystkiego jest ciekawy i wszystkiego chce się imać.

— Jest głodny i trzeba mu podać chleb, a nie różową piankę...

Tak mi powiedział pewien nauczyciel wiejski. A mówiliśmy wtedy o działalności B.B. W.R., że była to przecież organizacja mogąca skupić, zająć, poprowadzić. Ale była to różowa pianka, a nie chleb...

Ale i ten nauczyciel i kilku innych działaczy w terenie zgodnie potwierdza:

— Nie o to chodziło.. Tak, naturalnie... Ale było coś. A teraz już od kilku miesięcy my ludzie pracujący w terenie jesteśmy zawieszeni w próżni. Nie mamy żadnego gruntu organizacyjnego. Co się jakoś związało, to się rozwiązuje, co się zbudowało, to się rozpada.

Wołanie o program, o grunt, o organizację jest powszechne.

— Mnie się wydaje, że starostowie — dodaje jeden ze starostów — wytrzymują już od kilku miesięcy ciężką próbę kierując powiatami, w których praca wychowawczo - państwowa została przerwana.

Stworzenie programu dla mas staje się dla powszechnego ładu zagadnieniem nie mniej pilnym, niż było danie państwu konstytucji.

Gdy sobie sami to powiemy śmiało i otwarcie, dopiero wtedy będziemy mogli mówić o zgubnej działalności wszelkiego rodzaju kondotierów ludowej ideologii.

Tak oto wygląda współczesna rzeczywistość polska na wsi. Polskie: narodowe i ludowe stronnictwa opozycyjne mające program ideowy są zwalczane przez władze administracyjne. Po „różowej piance" (BBWR) śladu nie zostało. Pianka oklapła i koniec. A że zajmowało w życiu społecznym i politycznym dużo miejsca, tedy w tę próżnię pchają się obecnie pod różnymi postaciami jaczejki komunistyczne.

Oto smutna rzeczywistość w wyniku karmienia społeczeństwa „różową pianką".

Oszczędności, które przyczynią się

do zrównoważenia budżetu

W Ministerstwie skarbu przeprowadzono obliczenia dotyczące oszczędności budżetowych, jakie przyniosą poczynione ostatnio zmiany w wypłacie diet, wynagrodzeń dodatkowych itp.

Skasowanie wynagrodzeń dodatkowych przynieść może skarbowi państwa 15 miljonów złotych rocznej oszczędności.

Francja raz jeszcze

zaapeluje do sumienia świata

Francuski minister Daladier przemawiając na kongresie departamentalnym radykałów socjalnych, oświadczył m. in.: „Francja powinna organizować się widząc, jak jej sąsiad, z którym pragnie utrzymywać dobre stosunki przystępuje do prawdziwej mobilizacji przemysłowej. Za kilka dni Francja wystąpi jeszcze raz z apelem do całego świata wskazując na swą wolę pokoju. Lecz apel do sumienia nie może wystarczyć, powinniśmy wykazać innym narodom, że jesteśmy zdecydowani nakazać poszanowanie naszego kraju wszelkimi środkami".

Czynna pomoc Sowietów

dla „czerwonych" w Hiszpanii

W ubiegły piątek wypłynął z Odessy do Hiszpanii parowiec, wiozący transport około 2000 ton środków żywnościowych. Chodzi tu o pierwszy tego rodzaju transport zakupiony z funduszów, zebranych przez organizacje kobiece Związku sowieckiego.

Naczelny organ hitlerowski „Voelkischer Beobachter" donosi, że do Barcelony przybyć miało dotychczas 200 samolotów sowieckich z obsługą. Są to podobno samoloty myśliwskie, bombardujące i transportowe. Na samolotach transportowych przywieziono rzekomo wiele samochodów pancernych. 25 samolotów odleciało natychmiast do Madrytu.

W Belgii też usiłowali

stworzyć raj komunistyczny

Policja polityczna w Brukseli wpadła na trop szeroko rozgałęzionego sprzysiężenia antypaństwowego. W Brukseli i innych miastach dokonano licznych rewizyj domowych i aresztowań wśród przywódców stronnictwa rewolucyjno-socjalistycznego. Podczas rewizji skonfiskowano wiele materiałów obciążających.

Dokumenty te pozwoliły na ustalenie faktu przygotowań przez stronnictwo rewolucyjno - socjalistyczne zamachu stanu. Rewolucyjni socjaliści zamierzali uzbroić robotników, sformować milicję czerwoną i wprowadzić w Belgii drogą zamachu stanu ustrój sowiecki.

Z DNIA

O SYSTEM RZĄDÓW W POLSCE

Ukazał się zapowiadany od pewnego czasu organ prasowy t. zw. „Frontu z Morges" — tygodnik „Odnowa". W artykule wstępnym będącym niejako biletem wizytowym nowego pisma redakcja wypowiada się zdecydowanie przeciwko naśladowaniu u nas rządów faszystowskich, dyktatorskich, pisząc m. in.:

„Pomiędzy dwoma potężnymi mocarstwami, w których najjaskrawszy święci triumf wszechwładza państwa nad człowiekiem, z których każde, choć w sprzecznych kierunkach, dąży do przeobrażenia Europy podstępem i przemocą, z których każde obarczone jest spuścizną dziejową rozbioru dawnej Rzeczypospolitej — pomiędzy Rosją sowiecką a niemiecką Trzecią Rzeszą — położenie Polski pełnera jest niebezpieczeństwa z samej natury rzeczy"

Po określeniu naszego położenia „Odnowa" stawia następujące pytanie:

„Czy między dwoma państwami totalnymi, o systemie monopartyjnym, między państwem sowieckiego sierpa i młota i państwem hitlerowskiej swastyki, może stać się Polska inna, bez władzy dyktatorskiej, bez wszechwładzy państwa, bez ujarzmienia człowieka, bez pogwałcenia sumień, bez systemu monopartyjnego, czy może w niej panować wolność, prawa człowieka i obywatela, rękojmie konstytucyjne, władza ustawodawcza i kontrolna przedstawicielstwa narodowego, odpowiedzialność rządów?

Czy siłę, płynącą z narzuconego ślepego posłuchu, można zrównoważyć siłą, płynącą z umiłowania ojczyzny i wolności?

Czy grozie żelaznych rządów sąsiedzkich można przeciwstawić moc przyciągającą życia praworządnego i swobód obywatelskich? Czy można pogodzić siłę i stałość władzy wykonawczej z suwerennością wolnego narodu, jako właściwego w państwie swoim gospodarza?"

Haile Selasie

W GENEWIE

Do Genewy przybył niespodziewanie cesarz abisyński Haile Selasie, który w poniedziałek wyjechał samolotem z Londynu.

Wiadomość o przybyciu do siedziby Ligi Narodów cesarza Abisynji wywołała wielkie wrażenie wśród członków delegacji. Wszyscy doceniają dramatyczną sytuację, w jakiej znalazła się Liga Narodów.

Pomoc z zagranicy

DLA ŻYDÓW W POLSCE

„American Jewish Joint Distribution Comitee" z afiljowaną organizacją „American Join Reconstruction Foundation" wydały w r. 1935, jak donosi komunikat tych organizacyj 1.040.000 dolarów na żydów w Polsce. Do sumy tej nie wliczono 50.000 funtów szterlingów, danych jako zapomogi żydom w Polsce przez „United Polish Appeal od Great Britain".

Od r. 1914 żydzi w Polsce otrzymali od swych współwyznawców więcej niż 27 miljonów dolarów. Przez kooperatywy w Polsce i Rumunji 213.000 żydów (drobni kupcy, małorolni żydzi i rzemieślnicy) otrzymali na niski procent 16 miljonów dolarów.

„Joint Distribution Comitee" utrzymywał głównie w Polsce a także w Rumunji, na Łotwie, w Czechosłowacji i Litwie 228 kolonij wakacyjnych, z których w lecie korzystało 57.286 dzieci żydowskich.

Już przystępują do wykonania

programu norymberskiego

Berlin, we wrześniu.

Zapowiedzi rzucone przez Hitlera podczas kongresu partyjnego w Norymberdze znalazły oddźwięk w społeczeństwie niemieckim. Już rozwijana jest usilna propaganda na rzecz odzyskania kolonii. Reichskolonialbund gwałtownie werbuje nowych członków, zasypuje ulice miast ulotkami zawierającymi tekst przemówienia kanclerza w sprawie kolonii.

Przemysł potrzebuje surowców a ludność pożywienia. Otóż kolonie mogą jakoby dostarczyć jedno i drugie. Istotnie, przedwojenne kolonie niemieckie dostarczały tylko bardzo niewielką część tego wszystkiego, gdyż zaledwie 5% importu do Niemiec pochodziło z ich własnych kolonij obecnie przy zastosowaniu nowych metod pracy cyfra ta prawdopodobnie wzrosła nieco, ale to nie pokryłoby zapotrzebowania. A więc trzeba pomyśleć o tem, aby obejść się bez importu od innych, a więc w ostatecznym razie zastąpić jeden artykuł przez inny. I tu jest źródło nowego planu gospodarczego, podług którego po upływie 4 lat Niemcy powinny tak przekształcić i rozbudować swój przemysł i rolnictwo, aby nie sprowadzać nic od swych sąsiadów.

Całkowita gospodarcza niezależność jest tym nowym hasłem rzuconym przez Hitlera narodowi niemieckiemu. Je to jednocześnie rozkaz dany ludziom, stojącym na czele gospodarstwa niemieckiego, aby w przeciągu tych czterech lat „ukręcili bicz z piasku".

Niemcy nie mają własnej bawełny i bardzo mało wełny. A więc zamiast bawełny robi się ze zwykłej cellulozy t. zw. vistrę, sztuczną bawełnę. W połączeniu z wełną nazywa się to „wollstra" i zastępuje wełnę. W obecnej chwili 20% umundurowania całej armii niemieckiej jest już ze sztucznych tkanin. Ale jednocześnie opracowano plan, na podstawie którego ilość hodowanych w Niemczech owiec ma się w najbliższym czasie z 3.500.000 doprowadzić do 10 miljonów.

Niemcy nie posiadają własnych plantacyj gumy. A więc chemicy niemieccy zaczęli produkować gumę sztuczną „buna", która okazała się technicznie nawet lepszą od gumy naturalnej, ale jest jednocześnie znacznie od niej droższa. Drożyzna gumy tłomaczy się tem, że produkcja jej jest jeszcze niedoznana. I dlatego powiedział Hitler: „Co z tego, że nie posiadamy gumy naturalnej. Mamy sztuczną. Powstanie cały szereg nowych fabryk i będziemy jeździć tylko na własnej gumie". Obecnie jednak na „własnej gumie" jeżdżą tylko samochody wojskowe i pocztowe, ponieważ istniejące dwie fabryki (Continental w Hannowerze i Metzeler w Monachium), wyrabiające opony z „buny", nie są w stanie pokryć całego zapotrzebowania Niemiec, wynoszącego 70.000 ton rocznie.

Olejów mineralnych Niemcy potrzebują rocznie prawie 4 miljony ton. Sztuczne oleje mineralne chemicy niemieccy wytwarzają z węgla, czarnego i brunatnego. Produkcja ta jednak jest obecnie znikoma, wynosi ona bowiem nieco ponad 10% zapotrzebowania. Ale na rozkaz produkcja ta może być dziesięciokrotnie powiększona, gdyż materiału surowego tj. węgla Niemcy mają pod dostatkiem, bo 87.5 miliarda ton.

Cała więc organizacja przemysłu w okresie najbliższych 4 lat polegać będzie na rozszerzeniu istniejących przedsiębiorstw, wytwarzających materiały zastępcze, budowaniu nowych placówek w tych dziedzinach a wreszcie na prowadzeniu badań w kierunku wynalezienia materiałów zastępczych na wszystkie inne artykuły i surowce sprowadzane z zagranicy.

Chodzi tylko o to, czy wystarczy Niemcom oddechu na przeprowadzenie tych planów. Tutaj nie wątpię, że to się powiedzie. Niemcy są już teraz przygotowani na to, że może przez najbliższe 4 lata będą mogli jadać wieprzowe mięso tylko w niedzielę, że zupełnie nie będą jedli jaj, że masło będą otrzymywać tylko w drodze wyjątku — ale to wszystko zniosą nolens volens. Nakaz dużo może w tym kraju.

ZURNALE MOD
jesienno-zimowe
w wielkim wyborze poleca
JÓZEF HLAWSKI
Sosnowiec, 3-go Maja 23
Będzin, Małachowskiego 1
Dąbrowa Górn., 3-go Maja 2

NA MARGINESIE

APEL

Utarło się powiedzenie, że kobietę mężczyźnie trudno przekonać — zobaczymy więc, jaki będzie efekt, gdy stroną przekonywującą jest kobieta.

Od kilku lat na terenie Zagłębia działa organizacja, która, z konieczności rzeczy, musi interesować każdą z nas, a mianowicie Związek Pań Domu. Z chwilą, gdy ta instytucja powstała, zapisało się do niej b. wiele kobiet, oczekując, iż przez sam fakt należenia do Związku, będą miały bajeczne prerogatywy w życiu gospodarczym oraz oczekując, iż, bez wielkich trudności, Związek nauczy swoje członkinie, jak np. robić z kaszy pasztety, lub z ziemniaków masę ananasową. Ponieważ jednak tego rodzaju oczekiwania zawiodły — wiele członkiń ze Związku automatycznie wypadło — z tych lub innych powodów — pozostały zaś te, które nie wymagając nie podobieństw, widzą jednak z należenia do Związku pewien dla siebie pożytek. Niestety — procentowo jest nas b. nie wiele, bo ileż w Sosnowcu mamy pań domu, które naszą pracą bynajmniej się nie interesują!

A może byłoby warto?

Po przerwie wakacyjnej rozpoczynamy swą pracę od jutrzejszego ogólnego zebrania, na którym odbędzie się pokaz tak aktualnych jesiennych przetworów jarzynowych, w piątek znów zebranie w świetlicy Zw. P. D., podczas którego członkinie zaznajomią się w głównych zarysach z obroną gazową na czas wojny i z sałatami jarzynowemi na codzień. Jednocześnie czytelnia związkowa rozpoczyna wydawanie książek z zakresu spraw domowych oraz pism kobiecych, które stale abonuje. W pierwszych dniach października Związek bierze udział w kiermaszu Kół gospodyń wiejskich pow. Będzińskiego wystawiając racjonalnie urządzone mieszkania jednoizbowe. I proszę pomyśleć, czy to nie jest ważne, aby ludzie o skromnych, kryzysowych możliwościach kupna, zobaczyli i wzorowali się na urządzeniu mieszkania takiego, jakiem być powinno, a nie opierali się na informacjach tanich składów mebli, gdzie napewno o racjonalność będzie chodziło jak najmniej.

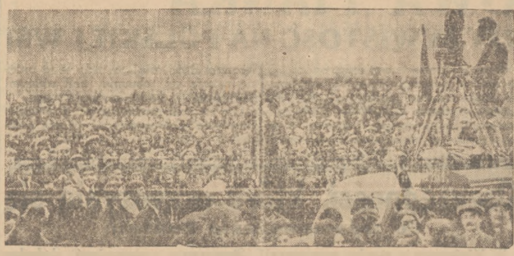
Następnie w tym samym miesiącu Związek przewiduje pokaz gotowania w Grodźcu dla rodzin o małych budżetach, a w Sosnowcu parodniowy kurs przy sklepie Elektrowni, z uwzględnieniem tak propagowanej obecnie baraniny. Biorąc zaś jeszcze pod uwagę najróżnorodniejsze zainteresowania naszych możliwych w przyszłości członkiń, Związek dn. 11 października zamierza urządzić towarzyską herbatę, gdzie każda z pań może wykazać swoje umiejętności kulinarne, często nabyte w tymże Związku, przygotowując do bufetu coś b. smacznego, co może przekona naszych mężów o konieczności należenia do tej organizacji.

To są projekty Związku na najbliższą przyszłość; na dalszą, oczywiście, są szersze — by je jednak spełnić — musimy mieć wiele członkiń do współpracy, a więc, która z pań ma chociaż trochę po temu ochoty, prosimy na jutrzejsze zebranie.

Janina Rudzka.

Zebrania Zw. P. D. odbywają się w w lokalu Stowarzyszenia techników, 3 Maja 25, o godz. 16. Składka roczna wynosi 7 zł. 50 gr. opłaty pobierane miesięcznie.

Składajcie na Fundusz Obrony Narodowej
DO K. K. O.
Będzin, P.K.O. — Nr. 307.205.



STRAJK TKACZY W LILLE
W Lille (Płn. Francja) wybuchł w ostatnich dniach wielki strajk tkaczy, połączony z demonstracjami ulicznemi.

Jesienna zabawa ogrodowa

Koło Sadowników LOPP. Okręgu Sosnowieckiego z okazji rozpoczęcia XIII Tygodnia Lotniczego szykuje mieszkańcom Zagłębia miłą niespodziankę.

W pięknym parku przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu przy ul. 1 Maja 19 odbędzie się 27 września rb. „**Jesienna zabawa ogrodowa**“, urozmaicona wieloma imprezami i atrakcjami. Na malowniczo położonym tarasie pałacu odbędzie się dancing przy dźwiękach specjalnej orkiestry jazzowej, podczas gdy w parku umilać gościom będzie zabawę inna orkiestra.

Z pośród imprez wymienić wypada: pokaz praktycznego stosowania sprzętu obronnego przeciwgazowego, pokaz akcji drużyny odkażającej i sanitarnej ćwiczenia w nakładaniu i użyciu masek przeciwgazowych, zwiedzanie schronu przeciwgazowego.

Dla amatorów strzelania — w parku urządzona będzie strzelnica pod kierownictwem instruktorów Związku Strzeleckiego ze strzelaniem dowolnym i o odznakę strzelecką.

Przewidziane są również rozgrywki tenisowe.

Słowem — zabawa zapowiada się wspanile, zważywszy, iż park znajduje się w całym przepychu jesiennej krasy.

Wejście tylko za zaproszeniami: dla niezrzeszonych w LOPP. od 49 gr. a dla członków LOPP., wojskowych, osób umundurowanych i młodzieży — 30 gr.

Zaproszenia otrzymywać można u **Sekretarza Koła Sądowników LOPP. do dnia 26 września rb. godz. 14.** (Sekretariat Prezydialny Sądu Okręgowego pokój Nr. 17, tel. 10-05.)

W razie niepogody w dniu 27 września, zabawa odbędzie się w dn. 4 października, a w razie niepogody i w tym dniu — część imprez odbędzie się w gmachu Sądu Okręgowego.

Początek zabawy o godz. 13-ej.

Nowela A. Niemojewskiego
Z PODSTUDIA W SOSNOWCU

Dziś o godz. 20 z podstudia w Sosnowcu dany będzie fragment noweli górniczej Andrzeja Niemojewskiego. Pisarz ten, wydawca i redaktor „Myśli Niepodległej“, w końcu ubiegłego wieku mieszkał w Zagłębiu i tu obok pracy zawodowej oddawał się twórczości literackiej. Tak powstała nowela górnicza p. t. „Ojciec“. Fragment tej noweli odczyta artysta teatru miejskiego w Sosnowcu p. Jan Kochanowicz.

W ten sposób podstudio rozpoczyna współpracę z naszym teatrem. Recytację poprzedzi słowo wstępne red. K. Ćwierka o Andrzeju Niemojewskim w Zagłębiu Dąbrowskim.

W części koncertowej wystąpi p. Henryk Sajdak (bas), który przy akompaniamencie p. Zygmunta Kuchcińskiego odśpiewa: St. Moniuszki „Stary kapral“, Karłowicza „Nie płacz nade mną“ i St. Moniuszki pieśń chorążego z op. „Hrabina“.

—o—

Surowe kary
ZA NIEPRZESTRZEGANIE PRZEPISÓW DROGOWYCH

Premier gen. Sławoj-Składkowski podpisał okólnik do wojewodów, komisarza rządu na m. st. Warszawę oraz starostów, stwierdzający, że wysiłki mające na celu skłonienie ludności do przestrzegania przepisów o ruchu na drogach nie dały dostatecznych wyników. Przede wszystkim wykroczeń dopuszczają się woźnice pojazdów konnych, rowerzyści i poganiacze zwierząt przy czym większość tych wykroczeń wywołana jest lekceważeniem przepisów, dotyczących właściwego korzystania z dróg.

Wpływ obecnego stanu rzeczy na ogólne bezpieczeństwo i porządek ruchu nie wymaga podkreślenia, zaś na wypadek wojny, podnieconego nastroju i wzmożonego ruchu na drogach, nieposzanowanie przepisów może mieć bardzo daleko idące konsekwencje zarówno dla używających dróg, jak i dla sprawności ruchów wojsk.

W związku z tym dla skuteczniejszego wdrożenia ludności do przestrzegania przepisów o ruchu drogowym, okólnik poleca wydanie odpowiednich zarządzeń i baczne nadzorowanie ruchu na drogach.

W wypadkach naruszenia przepisów, szczególnie gdy ich znajomość nie ulega wątpliwości, stosowane być mają surowe kary.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

23 Środa	Dziś Tekli p.
	Jutro Ruperta
	Wschód słońca 5 m. 20.
	Zachód „ 17 m. 43.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Brodway Bill“.
PALACE: „Pasteur“.

—xx—

× **ZARZĄD SODALICJI MARIAŃSKIEJ PAŃ W SOSNOWCU** zawiadamia swe członkinie, że pierwsze zebranie plenarne po wakacjach odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 17 w sali Domu katolickiego i prosi o punktualne przybycie. Msza św. sodalicyjna dnia 27 b. m. o godz. 8.

× **ZA NIELEGALNE PRZEKROCZENIE GRANICY.** Niemieccy urzędnicy graniczni wydalili z granic Niemiec obywatela polskiego Jana Czyża, zam. w Sosnowcu. Czyż przekroczył bez paszportu zieloną granicę do Niemiec, jednak został przytrzymany w Bytomiu i skazany przez sąd niemiecki. Po odcierpieniu kary Czyż został wydalony i natychmiast osadzony w więzieniu w Chorzowie, — gdyż będzie odpowiadał przed sądem polskim również za nielegalne przekroczenie granicy.

× **STYPENDIUM DLA UCZNIÓW SZKÓŁ ŚREDNICH.** Min. wyznań i oświecenia publicznego ogłasza na rok szkolny 1936-37 konkurs na stypendium im. Józefa Zakrzewskiego dla nie zamożnych uczniów szkół średnich z województw: Białostockiego, Kieleckiego, Lubelskiego, Łódzkiego i Warszawskiego. Pierwszeństwo mają uczniowie nazwiska: Zakrzewski Herbut Wyssogota. Podania należy nadsyłać do 15 stycznia 1937 r. do Min. wyznań religijnych i oświecenia publ. (Warszawa, al. Szucha 25).

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 23 bm. Teatr miejski z Sosnowca gra w Grodźcu w sali Domu strażackiego świetną komedię A. Savoir'a p.t. „8 ŻONA SINOBRODEGO“. Początek przedstawienia o godz. 20.30.

W czwartek, dnia 24 bm. o godz. 20.30 doskonała komedia T. Rittnera p.t. „GŁUPI JAKUB“, która dzięki świetnej grze artystów, w osobach pp.: Anusiakówny, Arciszewskiej, Jasnorzewskiej, Marwicz, Cornobisa, Erwana, Fuldego, Kochanowicza, Kostrzyńskiego i Krotkego zdobyła duży sukces. Bilety wcześniej do nabycia w firmie W. Czechowski od 25 gr.

—o—

× **POMOC DLA BEZROBOTNYCH.** W ub. poniedziałek odbyło się w Będzinie posiedzenie lokalnego komitetu Funduszu Pracy. Na posiedzeniu wysłuchano sprawozdania z działalności komitetu za rok ubiegły, oraz omówiono program akcji pomocy na rok bieżący.

NACZYNIA ALUMINJOWE
z patentowanemi nierozgrzewającemi się uchwytami
„FRIGIDAL“
poleca
„METALURGJA“
Skład Towarów Żelaznych
wł. St. Klimaszewski
SOSNOWIEC,
Warszawska 8, Tel. 7-90.
5481

Uregulować stosunki służbowe
techników kolejowych

Wśród szeregu zagadnień pracowniczych na pierwszy plan wysuwa się zagadnienie uregulowania należytego stosunków służbowych praktykantów technicznych na polskich kolejach państwowych.

Rok rocznie kończy państwowe szkoły techniczne zgórą 900 młodych techników, z których przeszło połowa wchłaniana jest przez polskie koleje państwowe.

Niedość na tem, że jest wchłaniana, że w zasadzie mają oni zatrudnienie, ale to zatrudnienie nie odpowiada najprymitywniejszym warunkom sprawiedliwości. I tak praktykanci na techników kolejowych przyjmowani są do służby kolejowej z uposażeniem według XIII lub XII grupy uposażeniowej, co w gotówce równa się **100 do 120 złotych.**

Po odbyciu praktyki, która trwa od 4 do 5 lat, praktykant kolejowy zostaje pracownikiem kontraktowym prowizorycznym na dalszy okres lat od 3 do 5, aby wreszcie ustabilizować się w charakterze adiunkta w **XI** stopniu służbowym, zamiast przysługującego IX stopnia służbowego.

Nic więc dziwnego, że organizacje zawodowe pracowników kolejowych biją na alarm, przestrzegając Ministerstwo komunikacji przed tego rodzaju polityką personalną, bowiem daje się zauważyć masowy odpływ wykwalifikowanych młodych sił technicznych ze służby kolejowej do prywatnego przemysłu. Obecnie sprawa ta z każdym dniem jeszcze bardziej się zaognia, w związku z notowaną poprawą w przemyśle, dokąd, jeśli w czas nie nastąpi zmiana polityki w stosunku do absolwentów szkół technicznych odpłynie cały co lepszy narybek młodych kolejarzy.

Tragiczna śmierć dwóch górników

Katastrofa na kopalni Kazimierz

W ub. poniedziałek wydarzyła się katastrofa na kopalni Kazimierz podczas której postradało życie dwóch górników.

W jednym z nieczynnych szybów budowano pochylnię, przy czym zatrudnionych było kilku robotników.

W pewnej chwili wskutek t. zw. tąpnięcia oberwało się piętro, grzebiąc pod gruzami dwóch górników: 40-letniego Stefana Kufla ze Strzemieszyc (Szosowa 76) oraz 41-letniego Antoniego Kulika z Łośnia.

Znajdujący się w pobliżu miejsca wypadku trzeci robotnik zdążył w porę uskoczyć na bok, dzięki czemu uniknął śmierci.

Po odkopaniu zasypanego chodnika znaleziono zmasakrowane zwłoki obu górników, które wydobyto na powierzchnię i przewieziono do kostnicy.

Tragiczna katastrofa wywołała duże wrażenie wśród mieszkańców Kazimierza.

Obaj górnicy, którzy ponieśli śmierć wskutek wypadku osierocili żony i dzieci.



Pięcioramienna gwiazda

NA SZALECIE MIEJSKIM

Magistrat Dąbrowy, jak w swoim czasie donosiliśmy, rozpoczął budowę szaletu miejskiego przy ulicy Sobieskiego naprzeciw wylotu ulicy 3 Maja.

Roboty zostały ukończone w ub. tygodniu. W związku z tym robotnicy, według zwyczaju, na szczycie budowli umieścili emblematy rzemieślnicze, udekorowane zielenią i kwiatami.

Niby w tym dziwnego nie było, gdyby nie to, że emblematy owe umieszczone zostały na tle... pięcioramiennej gwiazdy.

Wywołało to, rzecz zrozumiała, wielkie zdumienie wśród mieszkańców Dąbrowy.

Gwiazda owa widniała na szalecie miejskim przez dwa dni, wreszcie zdjęto ją, prawdopodobnie na polecenie władz miejskich lub policji.

—xx—

Nagły zgon

WSKUTEK PRZESTRACHU

W piwnicach domu Żmigroda w Będzinie przy ul. Kołłątaja wybuchł ub. nocy pożar. Ogień zaprószył bezdomny malarz, który nocował stale w piwnicy, śpiąc na słomie.

Onegdaj w nocy malarz ów zapalił świecę w piwnicy, po czym ułożywszy się do snu nie zgasił jej. Od płonącej świecy zapaliła się słoma.

Ogień ugasiła ochotnicza straż pożarna.

Znajdujący się w piwnicy malarz doznał poparzeń i przewieziono go na kurację do szpitala.

Wydobywające się kłęby dymu z piwnicy wywołały popłoch wśród lokatorów domu. Najwięcej przeraziła się chora od dłuższego czasu na serce Rywka Felman. Dostała ona silnego ataku i przed przybyciem lekarza zmarła.

—ooo—

× **WŁAMANIE DO SKLEPU.** Nieznani sprawcy włamali się do sklepu spożywczego Rajzli Buterszmidt w Dąbrowie (Kościuszki 7), skąd zabrali różne artykuły spożywcze, wartości 600 zł. Policja prowadzi dochodzenie.

× **SPŁOSZENI ZŁODZIEJE.** Onegdajszej nocy nieznani sprawcy wyrzucili z jednego z wagonów pociągu towarowego między Strzemieszycami a Gołonogiem dwie paczki masła oraz 22 kg. czekolady. Złodzieje spłoszeni przez zawiadowcę stacji Gołonóg pozostawili wyrzucone na tor masło, natomiast zabrali czekoladę i zbiegli w niewiadomym kierunku. Policja prowadzi dochodzenie.

TEMPORE BELLI

Podczas oblężenia pewnego miasta francuskiego podczas wojny francusko - pruskiej idzie po ulicy nosiwoda z dwoma wiadrami wody na ramieniu i woła:

— Siedem sous wiadro wody! Siedem sous wiadro wody!

Wtem pocisk urywa mu jedno wiadro.

Nosiwoda niestropiony woła dalej:

— Czternaście sous wiadro wody! Czternaście sous wiadro wody!

Ze zjazdu delegowanych

Katolickiego Stow. mężów w Częstochowie

W ub. niedzielę odbył się doroczny zjazd Katolickiego Stowarzyszenia mężów w Częstochowie. Na zjazd przybyło około 150 delegowanych ze wszystkich oddziałów KSM w diecezji częstochowskiej oraz delegacja KSM w Katowicach.

Na intencję zjazdu ks. red. W. Mondry odprawił mszę św. w kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze, po czym o godzinie 10 r. rozpoczęły się obrady zjazdowe w sali Sodalicji Marjańskiej. Zjazd zagaił prezes SMK p. Biedrzycki witając przybyłych delegatów i zapraszając do prezydium: ks. dyr. Sobczyńskiego, p. Poniatowskiego i p. Rogackiego z Wielunia na asesorów oraz p. Gorzyczkę na sekretarza.

Delegowani w imieniu swych oddziałów złożyli zjazdowi życzenia owocnych obrad, przy czym piękne przemówienie wygłosił ks. kan. Niedźwiedzki, proboszcz z Dąbrowy. Następnie p. Włosiński w obszerniejszym referacie na temat: „Akcja katolicka wobec niebezpieczeństwa komunizmu" przedstawił sposoby przeciwstawienia się wywrotowej robocie wrogów Kościoła i Państwa w oparciu o dwa podstawowe czynniki: religię katolicką i ideę narodową. Po dyskusji wyczerpujące sprawozdanie z działalności KSM za r. 1935 złożył ks. St. Gałązka.

(Sprawozdanie to podawaliśmy w niedzielnym numerze).

W dalszym ciągu sprawozdanie kasowe złożył prefekt Sod. p. Glice, po czym oba sprawozdania z działalności i finansowe zjazd przyjął do zatwierdzającej wiadomości.

Drugi obszerniejszy referat wygłosił p. mec. Braun z Sosnowca, wskazując rolę Akcji Katolickiej w wychowaniu typu nowego człowieka. Po dyskusji przyjęto program pracy na r. 1937 i budżet oraz przeprowadzono uzupełniające wybory Zarządu przez dokooptowanie nowych członków p. inż. Dutkę z Zawiercia i p. Świeckiego; do komisji rew. weszli pp.: Nowicki, Wiltos i Skurczyński.

Zgłoszono szereg wolnych wniosków oraz w zakończeniu powzięto rezolucje zjazdowe, m. in. rezolucje ideowe, wypływające z wygłoszonych referatów, dalej w sprawie pomocy członkom KSM., wreszcie upoważniono zarząd do wysłania depeszy hołdowniczej do J. E. ks. biskupa dr. Kubiny, bawiącego na wizytacji w Radomsku, oraz upoważniono zarząd do złożenia życzeń gratulacyjnych J. E. ks. biskupowi-nominatowi A. Zimniakowi.

15 dodatkowych świadków

w procesie apelacyjnym Grzeszolskiego

Wydział III karny Sądu okręgowego w Warszawie wyznaczył na dzień 23 października termin procesu Pawła Grzeszolskiego skazanego w głośnej sprawie truacicielskiej na karę śmierci przez powieszenie, zamienioną na podstawie amnestii na karę dożywotniego więzienia.

Wniosek obrony o wyznaczenie sesji wyjazdowej w Sosnowcu został ostatecznie odrzucony, tak, że rozprawa przeprowadzona będzie w Warszawie.

W Warszawie przesłuchanych będzie w sprawie zagadkowego morderstwa przy pomocy talu, 15 dodatkowych świadków.

Rozprawa zapowiada się wysoce sensacyjnie i potrwa prawdopodobnie pięć dni.

Z biegłych powołani zostaną profesor uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie Modrakowski oraz docent dr. Leyka. Są to specjaliści w dziedzinie substancyj trujących. Uwzględniono również wniosek obrony o dołączenie do akt sprawy ekspertyzy lekarskiej analogicznego procesu niejakiego Antoniego Łącznego z Szopienic, który nieumyślnie zatruł całą rodzinę talem. Z ekspertyzy tej wynika, że objawy za trutych talem osób znacznie różnią się od objawów chorobowych, zaobserwowanych u zmarłych dzieci Grzeszolskiego.

Ponieważ obrońca Grzeszolskiego adw. Hofmokl - Ostrowski pozbawiony został wyrokiem sądu prawa wykonywania praktyki przez 10 lat, zaś rozprawa odwoławcza jeszcze się nie odbyła —w razie gdyby do 23 października nie mógł on jeszcze stawać przed sądem, truciciela z Sosnowca bronić będzie jego syn, Zygmunt Hofmokl-Ostrowski.



§ Z SALI SĄDOWEJ §

Fatalny strzał

W Sądzie okręgowym w Sosnowcu toczyła się rozprawa przeciwko właścicielowi składu wódek, Rajmundowi Potyce z Modrzejowa, oskarżonemu o nieumyślne spowodowanie śmierci.

Było to przed rokiem. Do składu wódek Potyki zapukał około północy, Ludwik Żarski z Modrzejowa. Chciał on kupić butelkę wódki.

Kupiec, nie wiedząc kto się o tak późnej porze dobija do sklepu, wyjął na wszelki wypadek broń. W tej chwili rewolwer wystrzelił, kula zaś ugrzęzła w szyi Żarskiego.

Wskutek postrzału doznał on porażenia obu kończyn dolnych i tułowia, a po tygodniu zmarł.

Sąd skazał Potykę na rok więzienia. (o).

Z siekierą na przechodniów

Ulica Sielecka w Sosnowcu była niedawno temu widownią niezwykłego zajścia.

Nad wieczorem wybiegł z jednego z domów jakiś pijany mężczyzna, który, wywijając siekierą, zaczął gonić przechodniów, krzycząc, że ich pozabija.

Nie wiadomo jakby się to wszystko skończyło, gdyby nie przybycie policji. Po zaciętej walce z pijakiem zakuto go w kajdany i odprowadzono do więzienia.

Jak się okazało był to dobrze znany policji awanturnik, Henryk Jarosiński z Sosnowca.

Wczoraj stanął on przed Sądem okręgowym w Sosnowcu i skazany został na 6 miesięcy więzienia.

Rozkład jazdy

POCIĄGÓW OSOBOWYCH OBOWIĄZUJĄCY OD 3 WRZEŚNIA 1936 R.

ODCHODZĄ Z SOSNOWCA:

do **Warszawy:** 0.20, 7.46(p), 10.57, 12.56, 18.42 (p).
„ **Kołuszek:** 16.37.
„ **Częstochowy:** 8.24, 15.03, 20.44.
„ **Ząbkowic:** 0.20, 55.7, 7.46(p), 8.24, 9.52, 10.57 15.03, 15.39, 16.37, 18.28, 18.42(p), 20.44, 23.16.
„ **Będzina:** 0.20, 1.40, 5.57, 6.25, 7.00, 7.56, 8.24, 9.52, 10.57, 12.56, 13.36, 15.03, 15.28(r), 15.39, 16.04, 18.23, 18.42, 20.44, 23.16
„ **Dąbrowy Górniczej:** 0.20 1.40, 5.57, 6.25, 7.00 7.56, 8.24, 9.52, 10.57, 12.56, 13.36, 15.03, 15.39 16.04, 18.28, 18.42, 20.44, 23.16.
„ **Zawiercia:** 5.57, 7.00(r), 8.24, 15.03, 20.44
„ **Kazimierza:** 8.36, 15.10, 18.00, 20.45, 23.15.
„ **Maczek (przez Kazimierz):** 8.36, 23.15.
„ **Strzemieszyc:** 1.40, 7.27(r), 8.59, 12.01, 14.16, 17.39, 19.38.
„ **Dęblina:** 16.04.
„ **Kielc:** 1.40, 7.36. (kursuje we wtorki i czwartki robocze) 22.45.
„ **Tunelu:** 6.25.
„ **Charsznicy:** 13.36.
„ **Katowic:** 1.55, 5.09, 5.47, 6.20, 7.10, 7.35, 7.50 8.05, 8.29, 9.42, 10.12, 1101*), 11.46, 12.09(p), 12.46, 13.27, 14.25, 15.52, 16.38, 17.01, 17.35 18.52, 19.28, 20.02, 20.25, 21.32, 21.59 (p) 22.08 (kursuje we wtorki i czwartki robocze) 22.22, 23.04, 23.38.

PRZYCHODZĄ DO SOSNOWCA:

z **Warszawy:** 5.41, 7.48, 12.07 (p), 16.33, 21.50 (p),
„ **Częstochowy:** 9.40, 14.19, 17.35, 23.04.
„ **Ząbkowic:** 5.41, 7.48, 9.40, 10.59, 12.07(p), 12.43, 14.19, 16.33, 17.35, 21.50, 23.04.
„ **Będzina:** 1.31, 5.06, 5.41, 6.18, 7.33(r), 7.48, 8.26 9.40, 10.10, 10.59, 11.43, 12.43, 13.23 14.19 15.48, 16.33, 16.59(r), 17.35, 18.49, 19.34, 20.23, 21.30, 23.01.
„ **Dąbrowy Górniczej:** 1.51, 5.06, 5.41, 6.18, 7.33 7.48 8.26, 9.40, 10.10 10.59, 11.43, 12.43, 13.23 14.19, 15.48, 16.33, 17.35, 19.49, 19.34, 20.23. 21.30, 23.01.
„ **Zawiercia:** 9.40, 10.59(r). 14.19, 17.35, 23.04
„ **Kazimierza:** 7.31, 12.35, 16.55, 19.30, 21.27
„ **Maczek (przez Kazimierz):** 12.35.
„ **Strzemieszyc (przez Kazimeirz):** 7.31.
„ **Strzemieszyc:** 5.06, 6.18, 7.33 (r) 10.10, 13.23 15.49, 18.49, 21.30, 22.02
„ **Radomia:** 11.43.
„ **Dęblina:** 1.31.
„ **Tunelu:** 8.26, 18.49.
„ **Charsznicy:** 15.48.
„ **Katowic:** 0.12, 1.37, 5.55, 6.23, 6.56*) 7.26, (r) 7.45, 7.55, 8.22, 8.57, 9.47, 10.35, 11.57, 12.54, 13.34, 14.10, 15.00, 15.27(r), 15.84, 16.00, 16.35 17.37, 19.21, 18.41(p), 19.36, 20.40, 22.43. 23.09.

UWAGA: (p). pospieszne.
*) kursuje w dni nauki szkolnej na odcinku Ząbkowice—Zawiercie
(r) kursuje tylko w dni robocze.

WĘDRÓWKA DUSZ

— Tak, wierzę w wędrówkę dusz — twierdzi Dupont — i wierzę w to, że w poprzednim istnieniu byłem baranem.

— Wierzysz istotnie? — pyta Durand.

— Bezwzględnie, było to wówczas, gdy pożyczyłem ci dwieście franków.

PRZESZKODA

— Źle wyglądasz!

— Nic dziwnego, wyszedłem po raz pierwszy na ulicę po 6 miesiącach!

— Ho, ho! A czego ci było brak?

— 20.000 złotych w kasie!

PROGRAM RADIOWY

PIEŚNI SZKOCKIE

W programie środowym poza koncertem chopinowskim zwraca uwagę audycja, w czasie której Olga Łada wykona pieśni szkockie. Będą to pieśni ludowe szkockie w opracowaniu Karola Stromengera oraz kompozytora włoskiego O. Respighi.

Odtwórcą koncertu chopinowskiego o godz. 21 będzie znany pianista Stanisław Szpinalski, który odegra utwory następujące: dwie etiudy op. 25, mazurki, walce oraz Impromptu—Fantazję cis-moll op. posth. i poloneza cis-moll op. 26.

ŚRODA 23 WRZEŚNIA

6.00 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.03 Muzyka ludowa (płyty). 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.35 Parę informacyj. 7.40 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół: „Czy to bajka czy nie bajka" opowiadania i wiersze Marii Konopnickiej dla dzieci młodszych. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Chwilka społeczna. 12.10 Wiadomości bieżące. 12.23 Muzyka hiszpańska (płyty). 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Koncert życzeń (płyty). 14.13 Wiadomości giełdowe. 15.30 „O Szczawie, ubogiej wiosce u stóp Gorców" pogadanka. 15.45 „Niezwykłe przygody Jędrka i Felka" słuchowisko dla dzieci starszych. 16.15 Koncert w wyk. orkiestry 1 p. legionów. 16.45 Chór robotniczy „Zjednoczenie" odśpiewa pieśni. 17.00 Koncert w wykonaniu kwartetu salonowego rozgłośni krakowskiej. 17.30 Pieśni szkockie odśpiewa Olga Łada. 17.50 „Anegdoty z życia Ibsena". 18.00 „Carpe diem" nowela. 18.15 Recital śpiewaczy Franci Morni — sopr. koloraturowy. 18.35 Koncert reklamowy. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Koncert małej ork. PR pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem Kazimierza Czekotowskiego i Janusza Popławskiego. 20.00 „Zagłębie Dąbrowskie ma głos..." 20.30 „Z wędrówek mikrofonu". 20.53 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert Chopinowski w wyk. Stanisława Szpinalskiego. 21.30 Koncert w wykonaniu członków kameralnego zespołu instrumentalnego krakowskiego Towarzystwa muzycznego. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.15 Koncert łódzkiej orkiestry.

SPORT

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ — CZĘSTOCHOWA

AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO w Będzinie.

Adres dla korespondencji: B. Segno, Sosnowiec kop. Saturn.

DALSZY CIĄG KOMUNIKATU Nr. 11-K

9. Zawieszam resztę kary dyskwalifikacji nałożonej na gracza Szmidta Józefa z STS „Unia" Sos., opublikowaną Kom. Nr. 15 WGiD pkt. 4a z dnia 8.6-36 r. na okres 6 m-cy t.j. do dnia 22.3-37 r. z tem zastrzeżeniem, że w razie popełnienia przez tegoż w podanym okresie jakiegokolwiek przewinienia kara zawieszona zostanie doliczona do wymierzonej.

10. Po przeprowadzonych dochodzeniach anuluje się z dniem 16.9-36 r. nałożone Kom. Nr. 9-k pkt. 9 a j c i pkt. 10 d z dnia 8.9-36 r. kary na graczy TS Zew Budnego Mieczysława i Famullę Jerzego i Kierownika tegoż klubu p. Malczewskiego oraz Miernika Antoniego z KS „Kazimierz".

11. Ukarałem surową naganą Dudka Włodzimierza z Unii surową naganą, za niesportowe zachowanie się na zawodach z Zagłębianką w dniu 18.9-36 r.

12. Ukarałem graczy: a) Dziubka Bolesława z Brynicy dyskwalifikacją na 8 tygodni od 6.9 do 1.10-36 r., za słowną obrazę sędziego na zawodach Brynica — Repr. kl. B. w dniu 6.9-36 r. Surowy wymiar kary zastosowano ze względu na poprzednią karalność tego gracza; b) Hampla Zalmka z Hakoachu dyskwalifikacją na 2 tygodnie od 13.9 do 27.9-36 r. za niesportowe zachowanie się w stosunku do sędziego na zawodach Płomień — Hakoach w dniu 13.9 36 r.; c) Gutmana Jakuba z Hakoachu dyskwalifikacją na 6 m-cy od 21.9 do 21.3-37 r. za podanie sędziemu fałszywego nazwiska gracza podczas zawodów 13.9-36 r.

13. Przypominam klubom, że zgodnie z Kom Nr. 10-K pkt. 1 z dnia 15.9-36 r. z dniem 25.9-36 r. upływa ostateczny termin wpłacenia wpisowego do mistrzostw. Kluby, które nie wpłacą wpisowego w podanym terminie są automatycznie zawieszone w prawach członka i nie mogą rozgrywać żadnych zawodów pod karą grzywny i weryfikowania zawodów walkowerami.

14. Podaje do wiadomości adresy klubów klasy „C":

KS „Bałtyk" Bobrowniki k-Będzina WP. A. Konieczek, ul. Kościelna Nr. 122;

DKS Dobieszowice, poczta Bobrowniki k-Będzina WP. A. Buchta, ul. Kościuszki 79;

RSWF „Gwiazda" Sosnowiec, WP. L. Pomeranc, ul. Chłodna 4.

RSWF „Gwiazda", Będzin WP Jurysta Majer, ul. Bóżnicza 9.

KS „Jaworznik" Żychcice poczta Grodziec k-Będzina WP. Pawelczyk, Kościelna 7.

KS „Jedność" Grodziec k-Będzina WP. A. Stelmach, ul. Mickiewicza 15.

ŻRKS „Kraft-Siła" Będzin WP. Janas Grajcar, Plac 3 Maja 2.

ŁKS „Mars" Łagisza k-Będzina WP. R. Sobol, kop. Mars.

ŻTGS „Nordja" Sosnowiec WP. Ch. Szlezyngier, ul. Modrzejowska 41.

KS „Strzelec" Łagisza k-Będzina WP. Piotr Sitko, Zarząd Gminy.

Strzelecki KS Sosnowiec WP P. Federowicz ul. Karpacka 1.

ŻKS „Samson" Modrzejów poczta Sosnowiec 4, Niwka Kościuszki 12 WP. Kopciowa.

KS „Śmigły" Sosnowiec, ul. Okrzei, gmach szkoły powszechnej.

TUR w Gołonogu WP. Więcek St. kol. Działki, dom Michalika.

SS „Victoria" Będzin WP. Domagalik Karol, ul. Sielecka 109.

15. Komunikuję, że treningi prowadzone przez trenera PZPN p. Sella, który został przydzielony na teren Okręgu kieleckiego od dnia 21 września 1936 do dnia 10 października 36 rozpoczną się we środę dnia 23 bm. Plan treningów będzie ogłoszony w prasie dnia 25 września rb.

Będzin, dnia 22 września 1936 roku.
Komisarz Podokręgu Zagł. Dąbr. Kiel. OZPN
(—) H. SEGNO

KOMUNIKAT NR. 12-K

W ślad za komunikatem nr. 11-K p. 15 (zamieszczonym powyżej) podaję do wiadomości że treningi prowadzone przez trenera PZPN p. Sella odbędą się jak niżej:

I. Unia (Sosnowiec), KSM (Niwka), Czarni (Sosnowiec), KS Sosnowiec, Zew (Niemce), Strzelec (Sosnowiec), Makabi (Sosnowiec) — stadion TS Unii w Sosnowcu, treningi w środę dn. 23 bm. i w środę 30 bm.

II. Sarmacja, Zagłębianka, Hakoach, Cynkownia (Będzin) — boisko Sarmacji w Będzinie, treningi w czwartek 24 bm. i 1 października b.r.

III. CKS, Brynica (Czeladź), Solvay (Grodziec), Saturn (Wojkowice), Orzeł (Bobrowniki), Cyklon (Rogoźnik), Placówka (Piaski), Płomień (Milowice) — stadion miejski w Czeladzi, treningi w piątek 25 bm. i 2 października b.r.

IV. Zagłębie (Dąbrowa), KS Dąbrowa, Tur (Gołonóg), Kazimierz, Brygada (Strzemieszyce) — stadion miejski w Dąbrowie, treningi we wtorek 29 bm. i 6 października b.r.

Będzin, dnia 23 września 1936 roku.
Komisarz Podokręgu Zagł. Dąbr. Kiel. OZPN.
(—) H. Segno.

O mistrzostwo podokręgu częstochowskiego

W ub. niedzielę rozpoczęły się zawody jesiennej rundy we wszystkich klasach podokręgu częstochowskiego. Inauguracja wypadła bardzo źle, ponieważ na pierwszym meczu pobito sędziego.

Wyniki były następujące:

Turyści — Skra 2:0 (1:0),

Częstochówka — Myszków 11:1 (2:0).

W Zawierciu Warta (Zawiercie) — Wiktoria (Częstochowa) 1:0 (0:0).

O mistrzostwo klasy B.:

Turyści II — Skra II 2:2 (1:0),

Błękitni — Admira 2:2, (1:1),

Raków — Orlę 4:1 (2:0).

Skład reprezentacji Polski przeciw Danii

Kpt. zw. p. Kałuża ustalił już prowizoryczny skład drużyny reprezentacyjnej, który w dniu 4 października wystąpi przeciw Danii. Lista graczy wygląda następująco:

Albański i Tatuś, Martyna, Szczepaniak, Gałecki, Pająk, Kotlarczyk, Wasiewicz, Dytko i Góra, Piec, Matjas, Szerfke, Smoczek, Willmowski i Wodarz.

Ponieważ do Danii wyjedzie 15 graczy, dwóch z wymienionych wyżej zostanie wyeliminowanych. Decyzja ostateczna zapadnie w przyszłą niedzielę wieczorem.

Isohollo i Ny startować będą w Warszawie

Sekcja lekkoatletyczna stołecznej Legii uzyskała ostatnio od związku fińskiego zgodę na przyjazd mistrza olimpijskiego Isohollo do Warszawy na zawody 10—11 października. Przeciwnikiem Isohollo będzie Noji.

Nadto Legia projektuje sprowadzić do biegu na 1500 m. Szweda Ny.

Ruch jedzie do Francji i Niemiec

Jak to już podaliśmy, trzykrotny mistrz Polski Ruch orzymał zaszczytne zaproszenie do Francji na 5 spotkań od Polskiego Związku Piłki Nożnej we Francji. Ruch zaakceptował propozycję i wyjedzie w okresie od 8—22 listopada.

Mistrz Polski rozegra we Francji 5 spotkań,, cztery z reprezentacjami polskich klubów we Francji, ostatni w Paryżu z mistrzem Francji.

Klub sportowy Ruch otrzymał poza tym zaproszenie na wyjazd do Niemiec w okresie nowego roku. Ruch ma rozegrać w Niemczech trzy spotkania: w Stuttgarcie z V. F. R., w Monachium z jednym z tamtejszych klubów, a poza tym w Worms z tamtejszą Wormacją.

Cracovia w turnieju hokejowym o puchar Europy

Cracovia otrzymała pismo od PZHL z zezwoleniem na udział w turnieju hokejowym o puchar Europy. Obecnie oczekuje się na termin posiedzenia komitetu pucharowego, na który zaproszony zostanie delegat Cracovii.

Jak się dowiadujemy, p. Sachs nie będzie delegatem Cracovii, lecz jeden z członków zarządu Cracovii.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Nowa umowa o tranzyt niemiecki przez Polskę

Omawiając szczegółowo porozumienie polsko-niemieckie w sprawie tranzytu niemieckiego przez Pomorze, tyg. „Polska Gospodarcza" podaje następujące ciekawsze momenty tej umowy:

Ze względów oszczędnościowych cały transport niemiecki został skierowany na linię Chojnice — Tczew, najkrótszą ze wszystkich linij kolejowych, nadających się do tranzytu i biegnących przez województwa: Poznańskie i Pomorskie. W wyniku takiej koncentracji przewozów niemieckich Niemcy zaoszczędza, przyjmując pod uwagę przewozy z 1935 r., około 17—18 miljonów złotych rocznie.

Dla ruchu osobowego przydzielono na linii Strzebielino — Tczew jeden pociąg osobowy regularny i jeden dodatkowy, a na linii Chojnice — Tczew pięć pociągów regularnych i cztery dodatkowe; pociągi regularne kursują codziennie a pociągi dodatkowe w miarę potrzeby. Ruch towarowy obsługiwać będzie 11 pociągów regularnych i 5 dodatkowych wyłącznie na linji Chojnice — Tczew, wobec czego linia będzie przepuszczać do 16 pociągów towarowych tranzytowych na dobę oraz do 9 osobowych, nie licząc oczywiście ruchu wewnętrznego, w szczególności od i do portów polskich.

Wobec udzielenia stronie niemieckiej szeregu taryf specjalnych i wyjątkowych wynika, że w ramach kwot dopuszczonych do transferu na rzecz Polski za tranzyt (3.195 tys. zł. miesięcznie), a wynoszących mniej więcej połowę tego, co koleje niemieckie płaciły dotychczas — Niemcy będą mogli przewozić przynajmniej te same liczby osób i ilości towarów, które przewoziły przed ograniczeniami, wprowadzonymi w lutym rb.

Z powyższych informacyj wynika, że nowa umowa poszła po linii ustępstw na rzecz Niemiec.

—oOo—

SPRAWA ODPISÓW AMORTYZACYJNYCH. Celem wydania jednolitych zarządzeń władzom skarbowym, jak również wskazania zainteresowanym płatnikom norm postępowania w zakresie ważniejszych zagadnień wątpliwych, dotyczących prowadzenia ksiąg handlowych, Min. skarbu na skutek inicjatywy Izb przemysłowo-handlowych wyznaczyło na dzień 6 października rb. drugą z szeregu projektowanych konferencyj. Konferencja ta, w której wezmą udział przedstawiciele Izb przemysłowo-handlowych, poświęcona będzie omówieniu sprawy odpisów amortyzacyjnych i ustaleniu zasad prowadzenia tabel amortyzacyjnych przez przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, prowadzące prawidłowe księgi handlowe.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P.



Z TERENU WALK W HISZPANII
Zdjęcie przedstawia makabryczny widok pomordowanych jeńców w prowincji Huelva, zajętego ostatnio przez wojska powstańcze.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **ZAINTERESOWANIE WYSTAWĄ PRAC KOBIECYCH.** Podana przez nas wiadomość o zorganizowaniu w Zawierciu wystawy prac kół gospodyń wiejskich powiatu Zawierciańskiego, która jak wiadomo zostanie urządzona w dn. 27 i 28 bm. wywołała w tutejszym społeczeństwie duże zainteresowanie. Wystawa ta zostanie urządzona w sali Domu ludowego TAZ.

× **ZMIANY W MIEJSKIM ZAKŁADZIE ELEKTRYCZNYM.** Jak się dowiadujemy, w miejskim zakładzie elektrycznym w Zawierciu nastąpiły nieoczekiwane wymówienia. Zwolniony został z pracy kierownik brygady elektromonterów p. Rasała, oraz kilku elektromonterów.

× **REDUKCJE NA ROBOTACH PUBLICZNYCH.** W ub. sobotę zarząd miejski w Zawierciu wymówił pracę 292 robotnikom zatrudnionym na robotach publicznych. Wiadomość ta wywołała wśród robotników przygnębiające wrażenie.

KRONIKA OLKUSZA

Sfingowany napad

WPROWADZIŁ W BŁĄD POLICJĘ

Mieszkaniec wsi Imbramowice, gm. Jangrot, Piega Aleksander, po powrocie z targu w Skale w dniu 31 sierpnia skarżył się przed sąsiadami na napad bandycki, dokonany na niego w lesie przydrożnym przez 5 nieznanych osobników, którzy zabrali mu skórę końską wiezioną z jarmarku i 80 zł. gotówką. Policji nie meldował jednak o rabunku, tłumacząc się, iż napastnicy zagrozili mu śmiercią lub podpaleniem w wypadku poinformowania władz bezpieczeństwa.

Ponieważ pogłoski te okrężną drogą doszły do posterunku P.P. w Jangrocie przeprowadzono dochodzenie, które ustaliło, iż żaden napad na Piegę nie był dokonany.

Rzekomo poszkodowany wieśniak napad ten symulował, chcąc w ten sposób uwolnić się od nagabywań wierzycieli.

Jak zeznała jego żona, Piega zawsze ilekroć przepił pieniądze, tłumaczył się w domu, iż został okradziony.

Niefortunny gospodarz odpowie przed sądem za wprowadzenie [illegible] policji.

—oOo—

× **NIEDOSZŁY OŻENEK.** O[illegible] go czasu do córki Miszczyka [illegible] z Olkusza chodził w konkury Kazibut Bolesław, kawaler również zam. w Olkuszu. Pomysłowemu kandydatowi stanu małżeńskiego udało się uzyskać od narzeczonej nowe ubranie i pożyczkę pieniężną o łącznej wartości 260 zł. Z tą chwilą Kazibut stracił ochotę do żeniaczki, a niedoszły teść złożył zameldowanie o wyłudzeniu pieniędzy.

× **KREWKA NIEWIASTA.** W dniu 17 bm. doszło do ostrej kłótni między zam. w Olkuszu Skarzyńską Agnieszką i Franciszkiem Kazoń. Początkowa wymiana zdań zakończyła się bójką, w czasie której Franciszka Kazoń rozcięła dotkliwie głowę kamieniem swojej przeciwniczce.

× **EPILOG NAPADU BANDYCKIEGO W STARCZYNOWIE.** Jak się dowiadujemy, omawiana przez nas w roku ubiegłym sprawa napadu bandyckiego na Stanisławę Michalską ze Starczynowa, gm. Bolesław, będzie miała swój dalszy bieg na rozprawie Sądu okręgowego w Sosnowcu, w dniu 23 bm. Oskarżeni o dokonanie napadu Stanisław Szotek ze Starczynowa i Maksymilian Obrok z Gór Luszowskich gm. Siersza koło Krzeszowic, zostali skierowani na rozprawę.

× **NIEUDANE POSUNIĘCIE.** Na zebraniu robotników Związku przemysłu chem. oddział przy cementowni „Wiek" w Ogrodzieńcu, odbytym w dniu 17 bm. przewodniczący Wawrzyniec Karolczyk zachęcał zebranych do zbierania składek na rzecz poległych w Hiszpanii zwolenników Frontu ludowego. Robotnicy projekt odrzucili, dając w ten sposób dowód swojego nastawienia do wojującego komunizmu.

Różnorodność bluzki





do kostiumu lub kompletu odświeża mile, stwarzając zupełnie nową modną sylwetkę. Odpowiedni do okoliczności dobrana bluzka, czy to skromna, czy też ozdobniejsza zawsze robi dobre wrażenie i uwydatnia gust i upodobania pani. Na skromne sportowe bluzki nadają się wszelkie gatuki płótna lub ładnych, bawełnianych tkanin w deseń; natomiast organdi wzorzyste jedwabie, przybrania pliskami, lalbankami nawet przy skromnym kostiumie nadają ten elegancki i służą do każdej okazji.

B 26640. Powiewna bluzeczka z organdi z przybraniem żabotowym. Potrzeba 0,85 m. na 80 cm szer.

B 28843. Młodociana bluzeczka z sztucznego jedwabiu w kropki. Potrzeba 1,50 m materiału 95 cm szer.

B 28802. Bluzeczka w rodzaju tyrolki z woalu w kwiatuszki. Potrzeba 1,90 m. materiału 80 cm szer.

B. 28952. Wzorzysta bluzeczka z tafty o drapowanym kołnierzu. Potrzeba 1,75 m materiału 80 cm szer.

B 28808. Elegancki kostium z wełny lub płótna. Potrzeba 2,50 m materiału 130 cm szer.

Z CAŁEJ POLSKI

50-LECIE KONWIKTU OO. JEZUITÓW W CHYROWIE

W Chyrowie, konwikcie OO. Jezuitów odbyły się podniosłe uroczystości z okazji 50-lecia założenia konwiktu. Na uroczystości przybyli wychowankowie konwiktu w liczbie około 500 osób.

Zakład OO. Jezuitów w dniu święta swego, iluminowany był rzęsiście. Program samych uroczystości rozpoczął się nabożeństwem, które odprawił ks. biskup Tomczak z Łodzi, również wychowanek konwiktu chyrowskiego. Po nabożeństwie odbyła się defilada, w której m. in. wziął udział wychowanek zakładu wicepremier Kwiatkowski. Po defiladzie odbyło się posiedzenie w sali teatralnej. Wygłoszono cały szereg przemówień na temat działalności konwiktu OO. Jezuitów.

CHOROBA BISKUPA PRZEŹDZIECKIEGO

JE. ks. biskup podlaski dr. Henryk Przeździecki zapadł ostatnio poważnie na zdrowiu. Ks. biskup przebywa obecnie na kuracji w sanatorium SS. Elżbietanek w Poznaniu.

NOWY KAPELAN „SOKOŁA“ OKRĘGU KIELECKIEGO

Z nominacji Ordynariusza diecezji ks prałat Ludwik Gawroński mianowany został kapelanem Tow. Gimn. „Sokół“ okręgu kieleckiego w miejsce dotychczasowego kapelana ks. bp. sufragana Fr. Sonika.

UROCZYSTOŚĆ „WINOBRANIA“ W ZALESZCZYKACH

W Zaleszczykach odbyła się najpiękniejsza część uroczystości tegorocznego „Winobrania“, pochód grup ludowych i rewia plonów.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz z woj. Biłykiem na czele, oraz liczne rzesze turystów. Poszczególne fragmenty pochodu symbolizowały cztery pory roku, winnice, sady, plantacje kawonów i anyżu, plantacje Polskiego Monopolu Tytoniowego, bakłażantów itp. Niektóre grupy wykonały podolskie tańce ludowe.

Całość pokazów wypadła bardzo efektownie i wzbudziła zachwyt wśród widzów.

JESZCZE JEDNO ODKRYCIE ARCHEOLOGICZNE

We wsi Biała pod Zgierzem dokonano ostatnio ciekawych odkryć, a mianowicie odkopano 22 groby—popielnice z czasów przedhistorycznych.

W grobach znaleziono wiele przedmiotów, jak: tarcze, miecz żelazny, szczątki uprzęży, spinki metalowe oraz nóż żelazny i brązowy. Najciekawszym z odkrytych przedmiotów jest urna, jakie wyrabiano w prowincji rzymskiej nad Renem. Urna ozdobiona jest płasko rzeźbami, przedstawiającymi motywy myśliwskie. Badania we wsi Biała prowadzone są dalej.

ŚMIERĆ W PŁOMIENIACH 5-LETNIEGO CHŁOPCA

W odosobnionym domu Józefa Miedziuchy w kolonii Zamosze w gminie Kozłowszczyzna, powiatu postawskiego wybuchł pożar, który strawił doszczętnie budynek.

W zgliszczach domu odnaleziono szczątki 5-letniego synka Miedziuchów pozostawionego, jak się okazało przez rodziców w zamkniętym mieszkaniu.

Zanim zrozpaczeni rodzice nadbiegli z pola dom już całkowicie ogarnięty był płomieniem, tak, iż mowy nie było o jakim kolwiek ratunku nieszczęsnego dziecka, które najprawdopodobniej bawiąc się zapałkami spowodowało pożar.

Prawdziwy raj
na odludnej wyspie

Na wyspie lorda Howe, o 360 mil morskich na wschód od Australii, nie istnieje zagadnienie ubóstwa ani bezrobocia. Wszyscy mieszkańcy tej szczęśliwej wyspy zarabiają doskonale, pracując zaledwie 2 godziny na tydzień. Cała ludność bowiem utrzymuje się ze sprzedaży nasion palmowych hodowanych we wspaniałym klimacie i na żyznej glebie i eksportowanych do wszystkich krajów świata. Ten malutki kawałek ziemi rzucony na oceanie dostarcza wszystkich palm doniczkowych, zdobiących hotele, poczekalnie kin, kawiarnie i salony wszystkich części świata.

Cała ludność wyspy podzielona jest na udziałowców i nie udziałowców. Udziałowiec dostaje swoją część przy rocznym podziale dochodów wyspy, osiąganych ze sprzedaży nasion palmowych, ziemia na wyspie lorda Howe jest bowiem wspólną. Udziałowcem może być jednak tylko mieszkaniec urodzony na wyspie, lub zamieszkujący dłużej niż lat 10. Obecnie liczba stałych mieszkańców wyspy wynosi 150 osób, z czego połowę stanowią udziałowcy.

Wyspa lorda Howe posiada własny zarząd, który pilnie czuwa, by zbyt wielu przybyszów nie osiedliło się w kraju i nie wytworzyło „przeludnienia“. Kontakt między tym cichym zakątkiem a resztą świata jest minimalny, tylko raz na 5 tygodni przybywa tu okręt z Australii celem zabrania nasion palmowych. Okręt przywozi żywność, różne towary i pasażerów, którzy szukają na czas jakiś wytchnienia w raju.

Ogniem artylerii
TŁUMIĄ BUNT NA UKRAINIE

Dzienniki rumuńskie donoszą, że sowieckie ekspedycje karne zniszczyły szereg niemieckich osadniczych wiosek nad Dniestrem.

Przyczyną represji było zamordowanie w jednej z osad kilku sowieckich urzędników. Natychmiast udał się tam oddział czekistów, których koloniści spotkali widłami. Czekiści cofnęli się pospiesznie i na miejsce zajść sprowadzono artylerię.

Kilka wsi uległo całkowitemu zniszczeniu, przy czym zginęło parę set osób. Pozostałych deportowano na Sybir.

Różnie bywa
Z POJĘCIEM O PIĘKNOŚCI

Jak świat długi jest i szeroki, tak różne bywają na świecie pojęcia o tem, co jest piękne. U rozmaitych ludów rozmaicie sądzą o piękności. W Azji np. w Anamie i w Sjamie osobliwą opieką i kultem wprost otaczają paznokcie. W tych krajach długie paznokcie są miarą dobrego wychowania i elegancji. Paznokcie długie na 10 do 12 centymetrów nie są żadną osobliwością. Eleganci i elegantki przy pomocy specjalnego masażu palców osiągają nawet długość do 30 centymetrów.

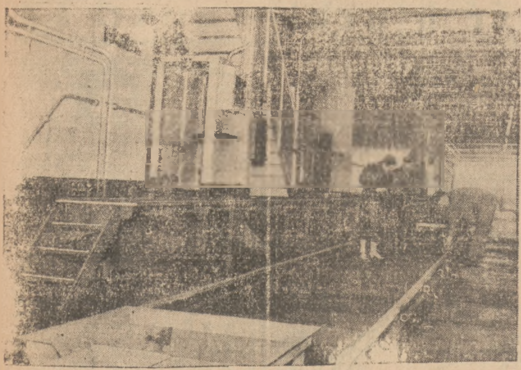
Damy sjamskie uważają za szczyt dobrego tonu farbowanie paznokci na kolor odpowiedni do koloru odzieży, co wymaga częstokrotnego przefarbowywania w ciągu tygodnia. Podstawą tej osobliwej mody jest wyobrażenie o bogactwie właściciela długich paznokci, który nie ma potrzeby oddawania się jakiejkolwiek pracy.

Wulkan zastępuje
CENTRALNE OGRZEWANIE

Stolica Islandii, Rejkiawik, przystępuje do budowy ogólnego systemu ogrzewania domów i gmachów publicznych przy pomocy gorącej wody, którą czerpać się będzie z wulkanicznych zbiorników, z t. zw. gejzerów. Już przed kilku laty robiono próby z czerpaniem i rozprowadzaniem gorącej wody z gejzerów i próby te uwieńczone były powodzeniem. Obecnie projektowane jest przeprowadzenie długiej na 16 km sieci rur przez dolinę Reykir, gdzie powstaną też ogrzewane sztucznie szklarnie dla hodowli owoców i roślin południowych.

Można żyć
Z POŁOWĄ MÓZGU

Przed pięciu laty w jednej z klinik amerykańskich dokonano zadziwiającej operacji; mianowicie udało się chirurgom tak przeprowadzić operację, iż pacjent pozostał przy życiu z połową tylko mózgu. Obecnie prasa amerykańska podaje ten cud nowoczesnej chirurgii poparty tym, iż zoperowany żyje do dziś



Z FRANCJI DO ANGLII — KOLEJĄ

Na kanale La Manche uruchomiony został specjalny prom motorowy, na pokładzie którego całe pociągi przebywać będą kanał w drodze z Francji do Anglii.

Już nadeszły najnowsze modele radio-odbiorników wytw. „ELEKTRIT"

Bezpłatne demonstracje w sklepie Elektrowni ul. Dęblińska 1.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM, S. A.

CHRZEŚCIJAŃSKI SKŁAD SUKNA EDWARDA ROSIŃSKIEGO

Sosnowiec, ul. Warszawska 2 vis a vis kościółka kolejowego

POLECA: Wytworne materiały z Chrześcijańskich Fabryk Bielskich na garnitury, palta, kostiumy, płaszcze oraz spodnie. Obsługa solidna!!!

KINO RIALTO SOSNOWIEC Warszawska 18

Najjaśniejsza gwiazda na firmamencie filmowym FREDDIE BARTHOLOMEW w najpiękniejszym filmie wielkich wzruszeń, uśmiechów i łez p. t.

„MAŁY LORD"

ALUNA-REFLEX daje z nieprzeźroczystych lub dwustronnych wzorów oryginały wtórne, nadające się do kopjowania. Szczegółowe prospekty wysyła

M. PERCIK, Sosnowiec, Warszawska 8.

Poleca również papiery „Ozalid" i kalki światłoczułe „Ozalid". Towar stale świeży na składzie. 5167

Dlaczego wojna w Hiszpanii trwa tak długo

Każda wojna, bez względu na warunki, teren i inne czynniki, jest praktycznym doświadczeniem nie tylko dla obu stron walczących, ale również i dla armii innych państw, nie biorących bezpośredniego udziału w walce. Z punktu widzenia wojskowego, lata 1914-18 były niewyczerpaną skarbnicą doświadczeń na wielką skalę. Dla techniki i taktyki wojennej światowe zmagania z tych lat stały się niemal punktem zwrotnym. Powstał cały szereg nowych narzędzi śmierci jak czołgi, miotacze ognia, gazy... Dopiero w wielkiej wojnie do głosu doszło lotnictwo. Dopiero ta wojna nauczyła przemysł szybkiej i racjonalnej pracy. Jednym słowem nie było takiej dziedziny gospodarczej, na którejby wojna nie wycisnęła swego piętna.

Każdy następny zbrojny zatarg służy jako sprawdzian zastosowanych nowych środków walki. W wojnie marokańskiej Francuzi poczynili ciekawe obserwacje nad sposobem użycia lotnictwa. Wojna chińsko - japońska też coś wniosła. Wypadki w Abisynii były sprawdzianem użyteczności oddziałów zmotoryzowanych w szczególnie ciężkim terenie i klimacie.

Obecnie na arenie poświęconej Marsowi grają Hiszpanie. I rzecz dziwna, jest to bodaj pierwsza ze współczesnych wojen, bo jednak można tak nazwać wypadki rozgrywające się na półwyspie pirenejskim, która daje doświadczenie bardzo „bierne". Wojna ta pokazuje raczej, jak walczyć nie należy.

Pierwszym i zasadniczym elementem jest brak prawdziwych wodzów. Ani gen. Franco, ani gen. Mola, ani tymbardziej kierownicy po stronie Madrytu, nie są wodzami w większym stylu. Brak zdecydowania, planowych posunięć, zwłaszcza na początku, i kunktatorstwo, są to rysy charakterystyczne hiszpańskiej wojny. Obecnie zaczyna się dziać nieco lepiej po stronie powstańców. Nasuwa się przypuszczenie, że zaczęli tam działać obcy doradcy wojskowi.

A jednak dawniej, w epoce napoleońskiej, znalazł się wódz. Był to wódz z łaski bożej. Nie posiadał on żadnego przygotowania wojskowego, a jednak umiał przeprowadzić bohaterską obronę Saragossy. Co więcej, Palafox potrafił tak decydująco wpłynąć na bieg wypadków, że Hiszpania stała się dla Napoleona twardym orzechem do zgryzienia.

Wyszkolenie wojskowe armii hiszpańskiej nie stoi na wysokim poziomie. Na każdym niemal kroku odczuwa się powierzchowność wyszkolenia. Między innymi, zdarzają się takie łapsusy taktyczne, jak zdobywanie miast w których każda ulica, a często i każdy dom stanowi ośrodek oporu, wyłącznie przy pomocy oddziałów piechoty. Zrozumiałe jest stosunkowo słabe użycie artylerii — powstańcy nie chcą niszczyć miast, ale dlaczego ani samochody ani czołgi nie biorą udziału w akcji? A przecież właśnie broń pancerna jest predystynowana do osłony piechoty podczas ataku na miasto i wogóle na ośrodki umocnione. Po raz pierwszy zabrały głos czołgi w zdobywaniu Irunu.

Bez celowego ujęcia używane lotnictwo było bardzo mało użyteczne. Niski stan wyszkolenia personelu latającego przyczyniał więcej strat w postaci licznych wypadków, aniżeli mogła to uczynić sprawnie działająca obrona przeciwlotnicza nieprzyjacieli. Teraz i tu się trochę zmieniło. Jak donosi prasa zagraniczna, niemal całe lotnictwo powstańcze przeszło w ręce niemieckie. Na samolotach konstrukcji niemieckiej latają piloci Niemcy, obsługa techniczna — niemiecka.

Prawdopodobnie akcja potoczy się obecnie szybciej i bardziej zdecydowanie. Zresztą dało się to już odczuć podczas ofenzywy na Irun i Sebastian. Gdyby wojska powstańcze od samego początku walczyły tak, jak to czynią obecnie, niewątpliwie osiągnęłyby daleko większe sukcesy kosztem znacznie mniejszych ofiar.

St. P.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

DO MARYNAT jedynie NAJLEPSZY OCET Warszawskiej Fabryki „MONOPOL" J. Kornicza. Żądać wszędzie!!! 5075

Pokost farby, lakiery, pendzle szczotki, mydła i t. d. po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). 5126

POSADY i PRACE

MŁODA oszczędna gospodyni poszukuje posady od zaraz. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia „Kurier Zachodni" pod „Gospodyni". 5365

POTRZEBNA [illegible] ekspedientka od zaraz. „Polski Bławat" Sosnowiec, Orla 26. 5364

LOKALE

6 [illegible] z kuchnią z wygodami II piętro wolne. Wiadomość u dozorcy. Piłsudskiego 2. 5367

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią i wygodami. Wiadomość Sosnowiec, ul. Stara 1, u gospodyni.

ZGUBIONE DOKUMENTY

ŚWIADECTWO ukończenia szkoły powszechnej nr. 8 w Będzinie zgubił Wacław D[illegible]ewicz. 5366

RÓŻNE

DNIA 15 WRZEŚNIA b.r. na dworcu kolejowym Będzin - Miasto zgubiono srebrną papierośnicę ozdobioną monogramami i podpisami, przedstawiającą wielką wartość pamiątkową. Uczciwy znalazca zechce takową zwrócić za wynagrodzeniem pod Będzin, Okrzei 60, Paternus.

Bandażysta i Ortopedysta M. POLACZEK W SAMBORZE

wysyła darmo cenniki rozmaitych bandaży przepuklinowych, opasek przeciw obniżeniu żołądka, prostotrzymaczy i korektorów przeciw skrzywieniom kręgosłupa, pończoch elastycznych przeciw żylakom nóg, podkładek ortopedycznych pod stopy, protez — nóg i rąk sztucznych, gorsetów i aparatów podtrzymujących i korygujących i t.d. 5140

Reklama jest dźwignią handlu!

KINO „ZAGŁĘBIE" DZIŚ

Najpiękniejsza para artystów Warner Baxter i Myrna Loy w wielkim filmie

„BROADWAY BILL"

Film dla wszystkich Dla wesołych — humor. Dla żądnych wrażeń — sensacja. Dla zdolnych do wzruszeń — dramat

W nadprogramie: TYGODNIKI PATA Początek seansu o godz. 17.30

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

Dziś! Wielkie święto w Sosnowcu!! Uroczysta premiera!

„PASTEUR"

W roli głów. PAUL MUNI

Uprasza się P.T. Publiczność o przybywanie na początek seansów o godz. 5.30 7.30. 9.30.

[illegible], Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka pocz. 62.
[illegible]racja: Piłsudskiego 4. Tel. 23.
[illegible]ktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem 1 w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA
Po 10 wyrazów w każdem kosztuje
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy d[illegible] po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bogińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacon. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.